Poniedziałek
10 listopada 47 r.
CZYTELNIK
Nr 308 (981) — Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCDE
Cena 3 zł.

Z pobytu delegacji kobiet radzieckich na Śląsku: delegatki w czasie zwiedzania kopalni Wschód-Zabrze rozmawiają z górnikami. Na pierwszym planie popularna w całym ZSRR stachanówka Maria Wołkowa (z lewej) pracująca na 16 krosnach oraz Aleksandra Pawłówna Cholopowa, profesor Uniwersytetu Leningradzkiego, przewodnicząca delegacji

Fot. Makarewiczowa, Katowice

Produkujemy więcej, lepiej i taniej

Pierwsza narada przodujących włókniarzy

Łódź (Telefonem od specjalnego wysłannika). Pierwsza narada „wielowarsztatowców" przemysłu włókienniczego odbyła się w dniu 9 bm. w Łodzi. Przybyłych ze wszystkich stron kraju delegatów na Zjazd powitały liczne transparenty na głównych ulicach: „Wielowarsztatowcy— to tysiące nowowybudowanych krosien i wrzecion". „Wielowarsztatowcy budują dobrobyt dla kraju i dla siebie". Pod tymi hasłami toczyły się obrady włókniarzy.

Salę kina „Bałtyk", udekorowaną barwami narodowymi, szczelnie wypełnili przodownicy włókniarze i przybyli goście, spośród których zwracali uwagę śląscy górnicy-rekordziści z Tielem, Frysztackim i Pierzchałą na czele. W naradzie oprócz przedstawicieli centralnych Zarządów przemysłów górniczego i włókienniczego współzawodniczących ze sobą w wyścigu pracy, władz wojewódzkich i miejskich, partii politycznych i związków zawodowych, wziął również udział przybyły specjalnie z Warszawy **wiceminister Szyr oraz wiceminister Golański.**

Zjazd zagaił przewodniczący Związku Zawodowego Włókniarzy, Hanuszkiewicz, podkreślając znaczenie pierwszej narady włókniarzy, jako podsumowanie dotychczasowych wyników pracy.

Niedawno jeszcze pokutowały wśród robotników niesłuszne poglądy, że przy dzisiejszym stanie technicznym maszyn i przy innych różnych trudnościach, związanych z sytuacją powojenną, nie jest w naszym przemyśle możliwe przejście na obsługę większych ilości maszyn. **Dziś przechodzi się stopniowo do pracy na czterech i sześciu krosnach, oraz na większej ilości wrzecion.** Ruch wielowarsztatowców objął na razie przede wszystkim przemysł bawełniany, a jedynie w niewielkim stopniu przemysł wełniany. Szczególnie w ostatnich miesiącach **daje się zaobserwować w przemyśle bawełnianym poważne przesunięcie w kierunku wzrostu norm obsługi maszyn.**

Jeżeli w maju br. pracowało na czterech krosnach 4.501 tkaczy, na sześciu krosnach — 228, a na ośmiu krosnach — 122, to ilość tkaczy w dniu 20 października br. wzrosła: **na czterech krosnach do 6.590, na sześciu krosnach do 722 i na ośmiu krosnach do 154.** Podobny rozwój sytuacji zaobserwować można również w przędzalniach.

Należy stwierdzić, że **w przemyśle bawełnianym punkt ciężkości przesuwa się coraz bardziej w kierunku pracy wielowarsztatowej, w przemyśle wełnianym natomiast ruch ten na większą skalę rozwija się dopiero od niedawna.**

Prezes Związku Zawodowego Włókniarzy powołał prezydium, w skład którego weszli **przodownicy i przodownice włókiennictwa, którzy przekroczyli 175 proc. normy: Jabłoński, Lipińska, Kruszyńska, Ulkowska, Gruszyński, Baranowska, Karbowska i inni oraz górnik-rekordzista Thiel.**

Zjazd uchwalił wysłanie depesz do włókniarzy radzieckich, po czym zabierali głos poseł Czerwiński, sekretarz Związku Zawodowego Górników, witając w gorących słowach zebranych i przedstawiając historię przebiegu współzawodnictwa w przemyśle górniczym.

Z kolei z dłuższym referatem wystąpił sekretarz Centralnej Komisji Związków Zawodowych, Sokorski, charakteryzując współzawodnictwo pracy i jego rolę w historycznej odbudowie kraju. O metodach pracy wielowarsztatowców mówił dyr. przemysłu bawełnianego, Kołacz.

Po referatach zabierali głos przedstawiciele przodowników włókiennictwa. Między innymi przemawiał przodownik włókiennictwa z Bielska — Rusin i z Sosnowca — Kamionka.

Z kolei o ruchu wielowarsztatowców mówił naczelny dyr. przemysłu włókienniczego, Wende, podkreślając, że **nowy ruch wielowarsztatowców udowodnił, iż wydajność przeciętnego robotnika może przekroczyć 140 do 180 procent normy.** Wysuwa on trzy wnioski: o konieczności organizacji pracy w fabrykach, podniesienia techniki i wymiany doświadczeń wśród wielowarsztatowców.

Wicemin. Golański przedstawił historię współzawodnictwa pracy w górnictwie oraz podkreślił, że **robotnik stwarza obecnie nowe wartości.** W obecnych warunkach — mówił minister — może być mowa tylko o bezrobociu maszyn, dlatego **konieczne jest zaopatrzenie przemysłu włókienniczego w części zamienne oraz organizowanie pracy na podstawach technicznych.**

Mówca podkreślił wielkie znaczenie wzrostu wysiłków awangardy robotniczej, który znalazł wyraz na dzisiejszej konferencji.

Będzie to rewolucja socjalna, przeprowadzana przez najbardziej ofiarne zespoły robotników, inżynierów i techników, która w konsekwencji stworzy podwaliny do nowego planu technicznego włókiennictwa.

Wicemin. Szyr podkreślił historyczny moment, jakim stała się dla Przemysłu Włókienniczego dzisiejsza narada. **Udział mas robotniczych w tworzeniu nowych wartości — to głęboki przełom. Mówca podkreślił, że narada odbywa się w okresie kiedy imperializm amerykański stara się wpłynąć na odbudowę Niemiec.** Minister podkreślił trudności gospodarcze kraju, wyrażając nadzieję, że żniwa w 1948 r. dadzą nam pełne zaopatrzenie w chleb. Dążeniem naszym powinna być przebudowa naszego kraju, tak, aby w trzyletnim planie gospodarczym przekroczyć produkcję Polski przedwojennej o 56 proc.

Następnie mówca podkreślił sens ruchu wielowarsztatowców i doświadczenia, które wykazało, że ruch ten prowadzi do podwyżki płac. Ruch ten jest walką o inteligencję robotnika. Robotnik — przodownik musi być także przodownikiem w uświadamianiu politycznym, musi być żołnierzem Ojczyzny, klasy robotniczej i Narodu Polskiego.

Na zakończenie Zjazd uchwalił wysłanie depesz do prezydenta Bieruta, premiera Cyrankiewicza i ministra Minca, oraz z okazji 30-lecia Rewolucji Październikowej — do Radzieckiego Zw. Zaw. Włókniarzy. **Zjazd uchwalił rezolucję, w której włókniarze, w zrozumieniu dziejowych zadań, jakie stanęły przed polską demokracją ludową, postanowiają dążyć do odbudowy naszej Ojczyzny wzmocnienia potencjału gospodarki narodowej przez wykonanie trzyletniego planu gospodarczego i kontynuowanie współzawodnictwa pracy.**

Naczelnym hasłem włókniarzy będzie w tym etapie: produkujmy więcej, lepiej, oszczędniej i taniej. (bp)

Sprawa ucieczki Mikołajczyka

na najbliższym plenum sejmowym

WARSZAWA (SAP) Posiedzenie plenum sejmowego zostało zwołane na dzień 14 bm., o godz. 10 rano. Na porządku dziennym jest dziesięć punktów. Pierwszym z nich jest pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o powiększeniu ogólnej wartości inwestycji, objętych Państwowym Planem Inwestycyjnym na rok 1947.

Następnie Sejm wysłucha sprawozdania referenta Komisji Skarbowo-Budżetowej, posła Wyrzykowskiego o rządowym projekcie ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1947.

Punkty 3 do 9 porządku dziennego obejmują *rządowe projekty ratyfikacji szeregu umów międzynarodowych, m. in. traktatu pokojowego z Włochami i ratyfikacji umowy o współpracy kulturalnej między Rzecząpospolitą Polską a Ludową Republiką Bułgarii.*

Sprawozdawcami tych projektów z ramienia komisji spraw zagranicznych będą posłowie: Lukrec, Kubicki, Bocheński, Nowacki, Kuroczko i tow. prof. Raabe.

Wreszcie w ostatnim punkcie porządku dziennego Sejm wysłucha *sprawozdania Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej do zbadania sprawy ucieczki Mikołajczyka i towarzyszy.*

Plenum sejmowe zapowiada się na dwa dni.

Głosy prasy anglosaskiej

Kongres USA przeciwny „planowi Marshalla"

Londyn (PAP). Prasa brytyjska w dalszym ciągu zamieszcza liczne komentarze poświęcone tzw. planowi Marshalla.

Nowojorski korespondent Manchester Guardian stwierdza, że **plan Marshalla nie znajdzie się na porządku dziennym listopadowej sesji Kongresu, na sesji tej** bowiem rozpatrywane będą jedynie dwie sprawy: a) pomoc dla Francji i Włoch i b) podjęcie środków przeciwko wzrostowi cen w Stanach Zjednoczonych.

„New Statesman and Nation" pisze, że **Kongres jest opanowany przez przeciwników prez. Trumana, który nie będzie miał wielkiego wpływu na porządek dzienny nadzwyczajnej sesji.** Należy przypuszczać, że Kongres przedstawi swój własny plan pomocy, który będzie zupełnie inny, niż plan Marshalla. **Kongres nie zaakceptuje prawdopodobnie długoterminowego planu pomocy i sprzeciwi się okazaniu poparcia ekonomicznego krajom, które przeprowadzają reformy socjalistyczne.**

„Financial Times" w korespondencji z Waszyngtonu podaje, że **Kongres wypowie się prawdopodobnie za szeregiem dwustronnych umów Stanów Zjednoczonych z krajami, które mają korzystać z pomocy amerykańskiej.** W umowach tych Stany Zjednoczone określą, w jaki sposób ma być wykorzystana ich pomoc.

Dziennik donosi, że **rząd amerykański będzie się domagał m. in. zmniejszenia subwencji, jakich udzielają rządy europejskie dla utrzymania cen przedmiotów pierwszej potrzeby na odpowiednio niskim poziomie.** Rząd amerykański wywiera również w tym względzie pewien nacisk na Londyn, gdzie ostatnio coraz częściej mówi się o redukcji tzw. „subwencji żywnościowych". Wywołało to ostry protest brytyjskich związków zawodowych, które zdają sobie sprawę z tego, że zmniejszenie „subwencji żywnościowych" spowoduje podwyżkę cen artykułów żywnościowych, a tym samym zmniejszy realną wartość płac pracowniczych.

„Financial Times" podkreśla, że w niektórych kołach amerykańskich zdają sobie sprawę z tego, że **zmuszenie rządu brytyjskiego do zmniejszenia subwencji żywnościowych oznacza zbyt jaskrawe wtrącanie się w sprawy wewnętrzne Wielkiej Brytanji.** W kołach tych opracowuje się projekt utworzenia tzw. „rad powierniczych" w krajach, które mają korzystać z pomocy amerykańskiej. Zadaniem tych rad będzie sprawowanie nadzoru nad wykonaniem planu Marshalla oraz nd polityką finansową i handlową danego kraju.

Rozbieżność zdań na komisji ONZ

w sprawie przyjęcia nowych członków

Nowy Jork (PAP). Na posiedzeniu komisji politycznej ONZ rozpatrywano sprawę przyjęcia do Organizacji Narodów Zjednoczonych 11 nowych państw — Albanji, Austrij, Bułgarii, Irlandji, Finlandji, Włoch, Węgier, Portugalij, Rumunii, Zewnętrznej Mongolji i Transjordanji.

Belgia zgłosiła formalną propozycję, by zasięgnąć opinji Trybunału Międzynarodowego, czy członek ONZ uprawniony jest do uzależnienia swej zgody na przyjęcie nowego członka od warunków, które nie są przewidziane wyraźnie w karcie ONZ i czy może on domagać się jednoczesnego przyjęcia kilku nowych członków.

Delegat Australii, dr Evatt, usiłował dowieść, iż Rada Bezpieczeństwa nie jest organem, upoważnionym do podejmowania decyzji w sprawie przyjmowania nowych członków. Dr Evatt zaproponował ponowne rozpatrzenie wniosków o przyjęcie w poczet członków ONZ, zgłoszonych przez Irlandię, Transjordanię, Portugalię, Włochy i Finlandię.

Przedstawiciel Polski, dr Oskar Lange, stwierdził, że **większość zgłoszonych dotychczas projektów rezolucji jest sprzeczna z kartą ONZ i procedurą obowiązującą w Zgromadzeniu Generalnym.** Jasne jest również — stwierdził mówca — że przepisy postępowania uzależniają debatę na Generalnym Zgromadzeniu w sprawie przyjęcia **nowych członków od odpowiedniego zalecenia** Rady Bezpieczeństwa.

Kończąc dr Lange wysunął ponownie propozycję polską, zgłoszoną i odrzuconą uprzednio przez Radę Bezpieczeństwa, aby **stali członkowie Rady zebrali się w celu osiągnięcia porozumienia w kwestii przyjęcia nowych członków. Lange oświadczył, że Polska pragnęłaby nawet, aby tego rodzaju próba porozumienia została stałym członkom Rady zalecona przez Zgromadzenie Generalne.** Delegat USA Stevenson, zapowiedział, że poprze rezolucję Australii w sprawie ponownego rozpatrzenia przez Radę Bezpieczeństwa wniosków o przyjęcie w poczet członków ONZ, zgłoszonych przez Irlandię, Transjordanię, Portugalię, Włochy i Finlandię. Mówca zaproponował, by przy rozpatrywaniu zgłoszeń na nowych członków zniesione zostało prawo veta, zapowiadając jednocześnie, iż **Stany Zjednoczone głosować będą przeciwko przyjęciu pewnych państw do ONZ.**

Delegat ZSRR, Gromyko, domagał się jednoczesnego przyjęcia w poczet członków ONZ Albanji, Mongolii, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Finlandji i Włoch. Jednocześnie wypowiedział się **przeciwko przyjęciu Portugalji, która utrzymała i utrzymuje bliskie stosunki z Hiszpanią frankistowską, Irlandji, której zachowanie się w czasie wojny nie może być interpretowane inaczej, niż jak o udzielanie poparcia narodowym socjalistom** oraz Transjordanii, której niepodległość budzi poważne wątpliwości. Odnośnie Austrii Gromyko stwierdził, że **zgłoszenie jej nie może być rozpatrywane przed zawarciem traktatu pokojowego.**

Miliardowe oszustwa

giełdziarzy belgijskich

Bruksela. (obsł. wł.)**Policja belgijska wpadła na trop szajki giełdziarzy, którzy puszczali w obieg papiery wartościowe niezadeklarowane władzom skarbowym.**

Od dłuższego czasu belgijskie władze kontroli skarbowej obserwowały agentów giełdowych, którzy dokonywali wielkich obrotów papierami wartościowymi. **Wiadomości o szajce giełdziarzy udało się uzyskać dzięki kłótni, jaka powstała pomiędzy dwiema konkurencyjnymi grupami.**

Afera giełdziarska w Belgii przybrała olbrzymie rozmiary. Dotychczas ujawniono oszustwa na sumę sięgającą 3 miliardów franków belgijskich.

Według pogłosek obiegających Brukselę **w aferę tę zamieszani są potężni finansiści, którzy kierowali nielegalnymi transakcjami, wyciągając z nich kolosalne zyski.** Również zamieszani są w aferę wyżsi urzędnicy, których nazwisk dotychczas nie ujawniono.

Sprawę nielegalnych sensacyj giełdowych komentuje się z najwyższym zaniepokojeniem w całej Belgii. Ekonomiści wyrażają pogląd, że **afera ta może odbić się niekorzystnie na belgijskim systemie finansowym.**

Tankowiec „Karpaty"

przywozi perską ropę naftową

WARSZAWA (PAP) Centrala Produktów Naftowych otrzymała wiadomość z portu Abadan w Zatoce Perskiej, iż w *dniu 4 bm. odpłynął stamtąd polski tankowiec „Karpaty" z ładunkiem 8.700 ton naftowej ropy perskiej.* Przyjazd tankowca do Gdańska spodziewany jest około 15 grudnia b. r.

Jest to pierwszy rejs polskiego tankowca z ropą perską. Dotychczas otrzymaliśmy jeden transport tej ropy, latem b. r. — na tankowcu angielskim.

Tankowiec „Karpaty", po wyładowaniu w Gdańsku, powróci do Abadan po następny ładunek perskiej ropy naftowej.

Produkcja części samochodowych

POZNAŃ (PAP) W Kaliskiej Fabryce Maszyn Odlewniczych „Orkan", należącej do Dyrekcji Poznańskiej przemysłu miejscowego, przystąpiono do wyrobu tłoków samochodowych. Ma to wielkie znaczenie dla gospodarki samochodowej, która odczuwa brak części zamiennych.

W najbliższym czasie fabryka przystąpi do produkcji dalszych części zamiennych.

Polak wiceprzewodniczącym konferencji UNESCO

Mexico City. (PAP) Były meksykański minister oświaty Gual Vidal obrany został w piątek jednogłośnie przewodniczącym drugiej konferencji UNESCO. Szef delegacji polskiej Wierbłowski został jednym z 7 wiceprzewodniczących obok przedstawicieli Belgii, Indii, Libanu, Peru, USA i Brazylii.

Jednogłośnie również przyjęty został wniosek delegacji polskiej, zmieniający porządek dzienny obrad w kierunku odroczenia uzupełniających wyborów członków komitetu wykonawczego do chwili przeprowadzenia szczegółowej dyskusji nad sprawozdaniem dotychczasowego komitetu i sekretariatu.

Realizacja programu odbudowy portów

Wybrzeże kluczową pozycją naszej gospodarki

Sopot (PAP). Zorganizowana w Sopocie przez Biuro Regionalne CUP konferencja sprawozdawczo-programowa woj. gdańskiego pozwoliła zorientować się w specyficznych potrzebach wybrzeża centralnego i wschodniego. Województwo gdańskie przedstawiło swe ogromne potrzeby inwestycyjne, w których główną rolę grają stocznie, miasto Elbląg i Żuławy.

Przedstawiciele CUP-u określili możliwości kredytowe finansowania tych potrzeb, podkreślając zasadnicze znaczenie czynnika materiałowego i zatrudnienia. **Szerokie plany rozbudowy stoczni i wykorzystania Elbląga, jako obiektu sztandarowego, zgodnie z zapowiedzią ministra Minca na Trzecim Zjeździe Przemysłowym Ziem Odzyskanych — to projekty nieprzewidziane nawet w planie trzyletnim, które pomimo to zaczynamy już realizować.**

W konferencji sopockiej wzięli udział m. in. **prezes CUP min. Bobrowski, minister Żeglugi Rapacki, wiceministrowie Petruse-wicz i Żakowski, pełnomocnik Rządu inż. Kwiatkowski i wojewoda Zrałek.**

Potrzeby inwestycyjne woj. gdańskiego przedstawił wojewoda inż. Zrałek, wysuwając sześć czołowych zagadnień. W dziedzinie rybołówstwa istnieje dysproporcja połowów i możliwości ich rozprowadzenia. Centralny problem przemysłowy Wybrzeża — stocznie — dopiero teraz zaczyna się zarysowywać realnie. **Zagadnieniem dużej wagi jest usprawnienie przeładunku portowego. Aktywizacja Elbląga wymaga przede wszystkim uruchomienia połączeń z Gdynią i Gdańskiem. Plan odwodnienia, melioracji i zaorania odłogów na terenie Żuław wymaga jeszcze ogromnych wysiłków. Żuławy wymagają zwiększenia liczby traktorów i 5 tysięcy koni. Opóźnienie tempa zagospodarowania tych terenów może zwielokrotnić wydatki w przyszłości. Szóstym zasadniczym zagadnieniem są potrzeby odbudowy Gdańska.**

Kończąc, wojewoda Zrałek wypowiedział się za **jak najszybszym opracowaniem realnego programu odbudowy floty. W pracy nad realizacją tego programu uda się uruchomić olbrzymie siły drzemiące w społeczeństwie Wybrzeża.**

Ze śmiałym, luźno rzuconym, programem rozbudowy floty morskiej wystąpił **dyr. Askanar**, który wykazał przykładowo jak **bardzo rozbudowa własnej floty obniżyłaby koszty transportu morskiego.** Obecnie przewozimy naszymi statkami zaledwie około 9 proc. ogólnego tonażu. Mówca ograniczył się do zasygnalizowania zagadnienia, wychodząc z zasadniczego założenia, że **port i flota są jednym z najważniejszych czynników naszej niezawisłości gospodarczej.**

Delegat Rządu dla Spraw Wybrzeża, inż. Kwiatkowski, wygłosił referat na temat koordynacji wykonania planu państwowego na Wybrzeżu. Zdaniem referenta **— Wybrzeże jest kluczową pozycją, która zadecyduje w niedalekiej przyszłości, nie tylko o powodzeniu całego planu państwowego, ale i o losach Polski w zespole europejskim.**

Program finansowania inwestycji państwowych w obu portach centralnych **wzrasta w roku 1948 o 45 proc. w porównaniu z rokiem 1947.** Inż. Kwiatkowski omówił w związku z tym zagadnienia, **rozbudowy urządzeń portowych, inwestycji komunikacyjnych i energetycznych. Dużą wagę będzie miało otwarcie mostu kolejowego w Tczewie i doprowadzenie linii kolejowej Działdowo—Iława—Tczew do stanu linii pierwszej klasy.**

W zakresie wykorzystania dróg wodnych śródlądowych stoimy wobec potrzeby dokonania przełomowego postępu.

Inż. Kwiatkowski omówił jeszcze problem programu stoczniowego, odbudowy wsi i miast Wybrzeża.

Zamykając obrady, prezes Bobrowski omówił zagadnienia przyszłorocznego planu inwestycyjnego, zajmując się przede wszystkim sposobem finansowania prac inwestycyjnych.

Doświadczenie roku bieżącego wskazuje, że w większości dziedzin **czynnik materiałowy i rzeczowy grał ważniejszą rolę od finansowego. Wzrost planu musi być współmierny do wzrostu możliwości materiałowych i możliwości roboczych.** Należy tu pamiętać, że plan wymaga coraz bardziej skomplikowanych urządzeń inwestycyjnych, które musimy importować

Można więc dziś stwierdzić — oświadczył na zakończenie prezes Bobrowski — że przy wszystkich trudnościach tegorocznych, ze zdecydowaną wiarą i ambicją mówimy o perspektywach, które prowadzą nas dalej, niż perspektywy, które rok temu wydawały się wielu zbyt ambitne.

WARSZAWA. (tel. wł.) W Warszawie odbyło się zebranie Rady Zagranicznych Towarzystwa Charytatywnych w Polsce. Przedstawiciele poszczególnych organizacji charytatywnych podkreślili potrzebę dalszej intensywnej pomocy dla Polski.

Ze złożonych sprawozdań wynika, że pomoc towarzystw wchodzących w skład Rady osiągnęła w roku 1946 sumę 70 milionów dolarów a w roku bieżącym przewyższy 100 milionów dolarów.

Terror w Hiszpanii

Paryż. (PAP). W Hiszpanii frankistowskiej wszedł w życie okólnik, **upoważniający tamtejszą policję do strzelania bez ostrzeżenia do osób podejrzanych o należenie do organizacji demokratycznych.**

W prowincji Valencia gwardia cywilna zastrzeliła w tych dniach kilkunastu chłopów podejrzanych o udział w ruchu partyzanckim.

Dążenia niepodległościowe Maroka będą poruszone na komisji ONZ

Nowy Jork (PAP). Z kół miarodajnych informują, iż szef delegacji Pakistanu, sir Zafrullan Khan, zamierza poruszyć w komisji politycznej ONZ **sprawę niepodległości Maroka hiszpańskiego podczas debaty nad kwestią hiszpańską.**

Marokański ruch niepodległościowy przedstawił ONZ nową, 24-stronicową notę w sprawie strefy hiszpańskiej i francuskiej w Maroko wysuwając między innymi następujące żądania:

1. Problem Maroka hiszpańskiego winien być połączony z głównym zagadnieniem hiszpańskim; 2. marokańscy przywódcy niepodległościowi winni być wysłuchani w ONZ, 3. sześć państw będących sygnatariuszami paktu, zawartego w Algeciras w roku 1906, który gwarantuje niepodległość Maroka, powinno podjąć kroki w celu wprowadzenia go w życie przez Narody Zjednoczone.

Nacjonaliści marokańscy nie zamierzają podobno poruszać w chwili obecnej sprawy niepodległości strefy francuskiej w Maroko. Marokański ruch wolnościowy cieszy się poparciem Ligi Arabskiej, a zwłaszcza Egiptu.

Przyjęcie w ambasadzie radzieckiej w Nowym Jorku

Nowy Jork. (PAP). Konsul generalny ZSRR w Nowym Jorku Lomakin wydał w czwartek przyjęcie ku czci 30 rocznicy Rewolucji Październikowej.

W przyjęciu wzięło udział ponad 700 osób, wśród których znajdowali się: **szef delegacji radzieckiej na Zgromadzenie Generalne ONZ, wiceminister Wyszyński, członkowie delegacji radzieckiej, czechosłowacki minister spraw zagranicznych Masaryk, jugosłowiański minister spraw zagranicznych Simic, australijski minister spraw zagranicznych Evatt, szef delegacji polskiej Lange, członkowie większości delegacji na sesję Zgromadzenia Generalnego, oraz przedstawiciele społeczeństwa amerykańskiego.**

„Związek byłych gdańszczan" w Bremie

prowadzi prowokacyjną propagandę odwetową

Hamburg. — Radio niemieckie z brytyjskiej strefy okupacyjnej podało wiadomość, że w Bremie powstał „Związek obrony interesów b. mieszkańców niemieckich Wolnego Miasta Gdańska".

Związek ten postawił sobie za cel działalności w najbliższym okresie: **przyjście z pomocą 200.000 wysiedlonym Niemcom gdańskim oraz przedłożenie Organizacji Narodów Zjednoczonych sprawy przyłączenia Gdańska do Polski, które zdaniem Niemców nastąpiło na podstawie „jednostronnej decyzji"...** Jak wiadomo, przyłączenie Gdańska do Polski nastąpiło na mocy decyzji jałtańskich i konferencji w Poczdamie, a o zdanie hitlerowców gdańskich — nikt się wtedy nie pytał. Termin „Wolne Miasto Gdańsk" stracił wszelką wagę z chwilą przyłączenia go do Rzeszy we wrześniu 1939 r. i po plebiscycie, w którym Niemcy gdańscy niemal w 100 proc. okazali się hitlerowcami.

Powstanie „Związku" w Bremie jest dowodem, jak pięknie rozkwita hitlerowska odwetowa propaganda w anglosaskiej strefie okupacyjnej Niemiec.

Piętnaście bander zawija do polskich portów

Warszawa. (SAP) W związku ze wzrostem obrotów handlowych w portach polskich, **rośnie również tonaż statków i liczba bander, przewijających się przez Gdynię, Gdańsk i Szczecin. Łącznie z po raz pierwszy reprezentowaną na naszym Wybrzeżu banderą szwajcarską, liczba ich doszła do 15. Razem tonaż statków na wejściu i wyjściu z portów we wrześniu wynosił już 1.040.301 N. R. T.**

Pod względem ilości statków, najliczniej reprezentowana była bandera szwedzka — 611 jednostek o tonażu 336.280 N. R. T. Na dalszych kolejnych miejscach bandery: duńska — 221 st. — 224.670 NRT., polska — 137 st. — 106.025 NRT, norweska — 108 st. — 101.800 NRT, fińska — 74 st. — 78.005 NRT, radziecka — 24 st. — 59.644 NRT, grecka — 23 st. — 73.540 NRT, holenderska — 12 st. — 10.647 NRT, francuska — 9 st. — 13.680 NRT, USA — 7 st. — 29.657 NRT, angielska — 5 st. — 17.170 NRT, szwajcarska — 5 st. — 13.178 NRT, panamska — 5 st. — 9.567 NRT, włoska — 4 st. — 3.500 NRT, kanadyjska — 2 st. — 8.470 NRT.

Z wymienionych wyżej bander, szwedzka, polska, fińska, norweska i duńska — reprezentowane były we wszystkich trzech portach.

Jest to nowoczesny statek towarowo-pasażerski typu „Victory" o pojemności 7.612 BRT. Jego szybkość wynosi 17 węzłów i ustępuje tylko szybkości M/S Batory, który robi na godzinę 18 węzłów. Statek znajduje się w Londynie, skąd przybędzie do Gdyni, zawijając po drodze do Goeteborga, Kopenhagi i Sztokholmu.

„Kiliński" przybył do Gdyni

Gdynia (tel. wł.). Zakupiony w lipcu br. od rządu amerykańskiego statek „Kiliński" po przeprowadzonym w stoczni San Francisco remoncie przybywa w połowie listopada po raz pierwszy do Gdyni.

Bomba w Jaffie

Jerozolima. (SAP) W lokalu tygodnika arabskiego „Nedah el Ard" w Jaffie wybuchła bomba, powodując pożar. Liczba ofiar nie jest dotychczas znana.

Konferencja zastępców ministrów

Przed przygotowaniem traktatu z Niemcami

Londyn. (PAP). Na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych rozpoczęła się dyskusja w sprawie procedury przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami.

Po wymianie poglądów uczestnicy konferencji postanowili rozpatrywać następujące zagadnienia:

a) Ustalenie ilości państw, które mają brać udział w przyszłej konferencji pokojowej z Niemcami. Przedstawiciele ZSRR i Francji wypowiedzieli się za dopuszczeniem Albanii do udziału w konferencji pokojowej. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone sprzeciwiły się temu.

Delegat brytyjski wystąpił z wnioskiem o dopuszczenie Pakistanu do udziału w konferencji pokojowej z Niemcami. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych poparł wniosek brytyjski. Delegaci Francji i ZSRR nie wypowiedzieli się jeszcze na ten temat.

b) Sprawa przyznania Chinom roli mocarstwa zapraszającego na przyszłą konferencję pokojową z Niemcami. Delegat radziecki powołał się na uchwały poczdamskie, przewidujące, że mocarstwami zapraszającymi na konferencję pokojową mają być jedynie te kraje, które tworzą Radę ministrów spraw zagranicznych. Wobec tego delegat radziecki sprzeciwił się wnioskowi o przyznanie Chinom roli mocarstwa zapraszającego na konferencję pokojową.

c) Zagadnienie, w jakiej formie Niemcy będą uczestniczyły w konferencji pokojowej. Delegacja radziecka wyraziła pogląd, że traktat pokojowy winien być przyjęty i podpisany przez rząd niemiecki, wobec czego zachodzi konieczność utworzenia jakieś centralnej władzy niemieckiej, która by zobowiązała się wprowadzić w życie postanowienia traktatu pokojowego.

Londyn. (PAP). Podczas dyskusji nad przyszłą konferencją pokojową delegat amerykański Murphy zaproponował, aby w **konferencji pokojowej z Niemcami brało udział 55 narodów, które wypowiedziały wojnę Niemcom.**

Sprzeciwił się temu stanowczo delegat radziecki Smirnow, który powołując się na uchwały Wielkiej Czwórki, oświadczył, że **w konferencji pokojowej mogą brać udział jedynie ZSRR, Wielka Brytania, Francja, Stany Zjednoczone i Chiny oraz 18 państw, które sąsiadują z Niemcami lub brały aktywny udział w walce przeciwko Niemcom.**

Smirnow, uzasadniając swe stanowisko, zaznaczył, że kraje, które brały czynny udział w walce przeciwko Niemcom, mają prawo decydować o przyszłości Niemiec, lecz trudno przyznać takie prawo innym krajom. Reprezentanci Wielkiej Brytanii i Francji nie wypowiedzieli się jeszcze na powyższy temat.

Wskutek mgły

Seria katastrof kolejowych

Londyn. (SAP) Wskutek panującej w czwartek w całej Anglii gęstej mgły, wydarzyły się trzy wypadki kolejowe.

W wypadku w Montspur Park zostały zabite cztery osoby a 30 rannych. Dwa pociągi zderzyły się w pobliżu stacji Herne Hill. Dwie osoby są zabite, 6 ciężko rannych, a 20 lżej.

W pobliżu dworca Euston w Londynie pociąg pasażerski wpadł na pociąg towarowy. Dotychczas stwierdzono, że 30 osób jest rannych.

Gęsta mgła utrudnia niesłychanie pracę ekip ratowniczych.

Trudna sytuacja Francji

Import trzykrotnie mniejszy od eksportu

Paryż (PAP). Opublikowane w tych dniach dane statystyczne dotyczące francuskiego handlu zagranicznego wskazują na ujemny bilans tego handlu. Jeśli chodzi o żywność, to Francja importuje trzykrotnie więcej, niż eksportuje. Import węgla stanowi w dalszym ciągu poważną pozycję. W imporcie Polska znajduje się na czwartym miejscu za USA, Zagłębiem Ruhry i Belgią.

Transport maszyn górniczych

GDYNIA. (API). Do portu gdyńskiego wszedł statek amerykański „Nadarco Victory", należący do amerykańskiej regularnej linii żeglugowej „Moore and Mac Cormack" w Nowym Jorku. Linia ta już od roku utrzymuje stałą komunikację pomiędzy Nowym Jorkiem a Gdynią. Statki tej linii będą obecnie zawijały do Gdyni 4 razy w miesiącu, co pozwoli na usprawnienie wymiany towarowej między Polską a Ameryką.

Statek przywiózł cenny ładunek w postaci maszyn górniczych, narzędzi, obrabiarek, pasów transmisyjnych, tygli i sprzętu telefonicznego.

Pięć wyroków śmierci

Warszawa. (PAP). Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie skazani zostali policjanci hitlerowcy: Hugo Schoenning, Bernard Wenning, Michał Stoeckert, Henryk Moll i Paweł Bahr na karę śmierci.

Oskarżeni służąc w policji niemieckiej na terenie b. Rzeszy dopuścili się morderstw na Polakach wywiezionych na przymusowe roboty. Wszyscy przyznali się cynicznie do popełnionych zbrodni.

Pozostali oskarżeni: Alfred Kupfer i Eryk Bergmann za bestialskie znęcanie się nad obywatelami polskimi, skazani zostali na karę więzienia po 15 lat każdy.

Egipt arsenałem USA

Kair. (API). Dziennik Al Misri, donosi, że w 1948 r. uruchomione będą w Egipcie 3 amerykańskie fabryki wojenne produkujące broń i amunicję. Udział kapitału egipskiego w tych fabrykach wynosić będzie 80 milionów dol. co stanowi wartość bawełny egipskiej jaką Stany Zjednoczone zakupiły w tym kraju. Projekt ten zyskał już aprobatę amerykańskich władz wojskowych.

Dziennik stwierdza, że decyzja powyższa jest zaangażowaniem się Egiptu w bloku Środkowego Wschodu i pozostaje w ścisłym związku z projektami amerykańskimi odnośnie Turcji i Grecji. Egipt stałby się w ten sposób arsenałem wojennym. Stał potrzebna w tym celu byłaby dostarczana przez kopalnie z rejonu Assouan.

W walce z gruźlicą

pomoże Polsce Światowa Organizacja Zdrowia

Warszawa (PAP). Wiceminister Zdrowia dr Sztachelski przyjął w bieżącym tygodniu dr. Gellnera, przedstawiciela Światowej Organizacji Zdrowia przy ONZ. Przedmiotem konferencji był projekt stworzenia wzorowej organizacji walki z gruźlicą.

Udział w organizacji walki z gruźlicą wzięłyby urzędy i instytucje publicznej służby zdrowia, Ubezpieczalnia Społeczna, samorząd terytorialny, Polski Czerwony Krzyż, RTPD, CHTD, Caritas, Liga Kobiet i związki zawodowe.

Dr Gellner przyrzekł pomoc i współpracę Światowej Organizacji Zdrowia oraz wszystkich innych organizacji międzynarodowych zainteresowanych zwalczaniem gruźlicy. Realizacja projektu jest zamierzona w najbliższym czasie. Pierwsza wzorowa organizacja powstanie na terenie województwa łódzkiego.

Odkryto zbiorowe groby

Polaków pomordowanych przez Niemców

Katowice. (N) W lesie pomiędzy Podlesiem i Zarzeczem (o 12 kilometrów od Katowic) przeprowadzono w dniu wczorajszym **ekshumację pomordowanych w okresie okupacji działaczy polskich, czynnych na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego.**

Ekshumację przeprowadzała specjalna komisja sądowo-śledcza z sędzią śledczym, dr. Bubikiem, na czele. **W lasach piotrowickich w Podlesiu i w Zarzeczu natrafiono na wiele zbiorowych grobów Polaków pomordowanych przez zbirów hitlerowskich.**

W dniu wczorajszym odgrzebano dwie dalsze zbiorowe mogiły.

Jak z dotychczasowego śledztwa wynika, w jednym z grobów znajdują **się powstańcy śląscy oraz członkowie Związku Rezerwistów, rozstrzelanych 10 września 1939 r.** W drugiej zbiorowej mogile znajdują się poza zwłokami osób cywilnych, również zwłoki żołnierzy. Chodzi w tym wypadku prawdopodobnie o **lotników angielskich, których w bestialski sposób pomordowano.**

Ekshumacja trwa w dalszym ciągu. Bliższe szczegóły, dotyczące identyfikacji zwłok podamy w najbliższym numerze.

Pożar w „Comedie Francaise"

PARYŻ. (obsł. wł.) Z nieznanych przyczyn wybuchł wczoraj w czasie przedstawienia pożar w teatrze Komedii Francuskiej. Pożar zauważono w porę, tak że udało się opróżnić salę bez wywoływania większej paniki wśród publiczności. Oddziały straży ogniowej ugasiły pożar.

W związku ze szkodami, jakie wyrządził ogień, teatr będzie zamknięty przez dłuższy czas.

Odkrycie rewelacyjnych dokumentów

dotyczących morskiej polityki Polski

Gdańsk (tel. wł.). **Rewelacyjny materiał historyczny znaleźli badacze polscy w archiwach Gdańska, Elbląga i Szczecina. Odkryto bogate dokumenty rzucające nowe światło na rolę Polski na Bałtyku i dostarczające niezmiernie ciekawych szczegółów o rozwoju polskiej polityki morskiej.**

Dokumenty te trzymane były w ścisłej tajemnicy przez uczonych niemieckich, którzy wykorzystywali wyłącznie te dokumenty, które **jednostronnie i fałszywie przedstawiały prawdę historyczną.**

Wśród znalezionych materiałów znajdują się całkowicie nieznane, świadczące o szerokim zainteresowaniu królów Polski Pomorzem Zachodnim i Szczecinem, o stosunkach politycznych z państwami morskimi oraz kodeksy polskich spraw morskich.

Grupa polskich badaczy powzięła inicjatywę opublikowania tych dokumentów w wielotomowym wydawnictwie „Polonia Maritima".

Z sali koncertowej

Egzamin dyplomowy Tadeusza Żmudzińskiego

Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Katowicach, jedna z 5 wyższych uczelni muzycznych w kraju, pierwsza po wojnie i po przeprowadzonej reorganizacji szkolnictwa muz. i planu nauki wyda obecnie dyplom ukończenia w przepisanym trybie całego kursu nauk na Wydziale Instrumentalnym w Sekcji Fortepianu. Absolwentem będzie znany na Śląsku, a także za pośrednictwem mikrofonu Polsk. Radia i w całym kraju, młody, utalentowany pianista, 23-letni chorzowianin, Tadeusz Żmudziński.

Nowością programową jest znacznie rozszerzony krąg obowiązujących przedmiotów teoretycznych, do łącznej liczby 19 egzaminów, nowością zaś w trybie egzaminu jest wprowadzenie 3-częściowego egzaminu publicznego, polegającego na tym, że absolwent ma dać dwa normalne recitale publiczne i ponadto wystąpić jako solista w koncercie symfonicznym, wykonywując jeden z koncertów fortepianowych z orkiestrą.

Urodzony w Chorzowie, młody pianista, mając 5 lat rozpoczął naukę gry fortepianowej. W 9 roku życia został przyjęty na niższy kurs fortepianu w Konserwatorium Śląskim w Katowicach, do klasy prof. Władysławy Markiewiczówny. Jej zawdzięcza wszystko: układ ręki, rozwój techniki, kierunek i wychowanie muzyczne, aż do całkowitej niemal dojrzałości artystycznej. Z chwilą otwarcia Liceum Muzycznego w Katowicach, w r. 1945, T. Żmudziński wstępuje do tej szkoły, by ukończyć ją w maju 1946, zyskując prawo wstąpienia do W. Szk. Muz. w charakterze studenta rzeczywistego. Ambitny wysiłek i prawie półtoraroczna, wytężona praca doprowadziły Żmudzińskiego do uzyskania z początkiem jesieni pełnego absolutorium. Egzamin publiczny w dniach 27 i 30 października oraz 5 listopada, zakończył studia w kraju.

Estrada nie jest dla niego nowością. Już jako 9-letni chłopiec, potem uczeń gimnazjum i liceum, a następnie student Wyższej Szk. Muzycznej, T. Żmudziński występował publicznie w licznych obchodach, akademiach, recitalach i koncertach, zdobywając zawsze poważne sukcesy. Ogólnopolskie eliminacje w Warszawie, przed Genewskim Międzynarodowym Konkursem w r. 1946 przyniosły Żmudzińskiemu kwalifikacje na wyjazd do Genewy, a przy okazji także jedyne w Polsce stypendium Instytutu Fr. Chopina w Warszawie, przyznane jemu, celem umożliwienia przygotowania się do Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego, który ma się odbyć w stulecie śmierci Chopina, w r. 1949, w Warszawie. Ponadto uzyskał Żmudziński w br. (jedno z trzech dla muzyków) stypendium francuskie dla studentów polskich i po dyplomie oraz po koncertach w Warszawie i w miastach rodzinnego Śląska, wyjedzie na dalsze studia do światowej sławy pianisty i pedagoga francuskiego, R. Casadessusa, w Paryżu.

Rzut oka na program, wykonany przez wyzwalającego się młodego artystę unaoczni zakres wymagań, stawianych obecnie absolwentom przez zreformowany program. Pierwszy recital w dniu 27 10. br. zawierał: Bacha Toccatę c-moll, Mozarta Rondo a-moll, Brahmsa Sonatę f-moll, Chopina Nokturn c-moll, op. 25, Mazurek b-moll, op. 24, nr. 4, etiudy es-moll, op. 10 i c-moll, op. 25, Liszta Mephisto — Walc; drugi recital w dniu 30. 10. — Bacha — Busoniego Preludium i Fugę B-dur, Beethovena Sonatę Fis-dur, op. 78, Chopina Sonatę h-moll, R. Bukowskiego 4 Preludia Kolorowe oraz Albeniza „Navarrę"; i w dniu 5 bm. zamiast obowiązującego jednego koncertu fortepianowego z orkiestrą, wykonał utalentowany pianista jednego wieczoru aż trzy koncerty: Beethovena Es-dur, Chopina f-moll i Szymanowskiego Symphonie Concertante.

Sumując wrażenia, biorąc zwłaszcza pod uwagę obydwa recitale, stwierdzić można z całą pewnością, że Żmudziński, jest jak najpiękniej zapowiadającym się talentem pianistycznym, o bujnym temperamencie, dużej dojrzałości muzycznej, bardzo poważnej technice i — co w karierze pianistycznej jest jednym z zasadniczych warunków — dobrym opanowaniu estradowym. Walory te łącznie z cechami jego charakteru — ambitnym i poważnym stosunkiem do sztuki, silną wolą, wielką pracowitością, dużą dozą samokrytycyzmu i skromnością osobistą — pozwalają, po dalszych wytrwałych studiach, na wiązanie z przyszłą karierą pianistyczną Tadeusza Żmudzińskiego jak największych nadziei.

Wracając do poszczególnych pozycyj obszernego i poważnego programu, recitali, na pierwszym miejscu postawiłbym — jako charakterystyczną dla zarysowującej się indywidualności artystycznej Żmudzińskiego — porywającą wielkością i dojrzałością koncepcji i środków odtwórczych Sonatę Brahmsa. Drugie miejsce podzieliłbym między Chopina (szczególnie za Largo z Sonaty i Etiudę c-moll), Bacha (Prel. i Fuga) i Mozarta (Rondo). Również muzyka współczesna (Szymanowski, Albeniz, preludia Bukowskiego) znajduje w Żmudzińskim bardzo dobrego interpretatora.

Tadeusz Żmudziński
Fot. Cz. Datka, Katowice

Koncert Es-dur Beethovena, nie z winy pianisty, nie był rzeczywistym odbiciem jego możliwości interpretacyjnych (zawiniła tu niedostatecznie przygotowana orkiestra), piękny styl, bardzo dobrą technikę i poważną muzykalność wykazał arstysta w Koncercie f-moll Chopina i IV Symfonii Szymanowskiego.

Po wykonaniu programu, Senat Państw. Wyższ. Szk. Muz. przyznał Żmudzińskiemu dyplom z najwyższym odznaczeniem. Następnie przemówił przybyły specjalnie na koncert dyr. departamentu muzyki w Min. Kultury i Sztuki, W. Rudziński, który złożył w imieniu min. Dybowskiego życzenia absolwentowi i jego prof., p. Wł. Markiewiczównie, wręczając jednocześnie odręczny list ministra.

M. Józef Michałowski.

Zagraniczne majątki niemieckie

konfiskują USA dla... Niemców

Prasa światowa już wielokrotnie wskazywała na to, że niemieckie majątki za granicą przeszły w ręce amerykańskie, a częściowo także na własność koncernów angielskich. Jest rzeczą znaną, jak bardzo rozgałęziona była sieć niemieckich placówek przemysłowych za granicą. — Niemieckie koncerny przemysłowe inwestowały kapitały w rozmaitych gałęziach gospodarstwa krajów europejskich i pozaeuropejskich. Wystarczy wskazać na to, że w 7 krajach: Hiszpanii, Portugalii, Szwecji, Szwajcarii, Argentynie, Turcji i Danii powstało 870 przedsiębiorstw bratnich karteli niemieckich.

Co się tyczy majątku niemieckiego za granicą, to na podstawie jeszcze niekompletnych danych wiadome jest, że majątek niemiecki w Szwajcarii np. sięgał 700 milionów dolarów, w Szwecji około 125 milionów dolarów, w Danii i Norwegii co najmniej 40 mil. dol., w Belgii ponad 60 mil. dolarów. W Hiszpanii majątek ten przekraczał 220 mil. dolarów, w Ameyrce Łacińskiej sumy te wahały się między cyfrą 500—700 mil. dolarów, z czego 400—600 milionów przypada na Argentynę. Według określonych danych inwestycje kapitałowe w Kanadzie wyniosły 1 miliard dolarów, a w W. Brytanii osiągnęły one co najmniej sumy 300 mil. dolarów. Majątek niemiecki w St. Zjednoczonych — według oświadczeń amerykańskiego ministra sprawiedliwości, Clarka — oceniany jest na sumę 1 miliarda dolarów.

Te niekompletne dane dają już w przybliżeniu sumę 4 miliardów dolarów. Tym bardziej uzasadnione jest pytanie, jaki jest los majątku niemieckiego za granicami b. Rzeszy?

Mówi się, że skonfiskowany został na cele reparacyj, o ile znajdował się w sferze wpływów St. Zjednoczonych i W. Brytanii. — Trzeba tutaj przypomnieć, że Zw. Radziecki stosownie do postanowień poczdamskich zrzekł się majątków niemieckich za granicami Rzeszy za wyjątkiem tych, które znajdowały się na terenie Finlandii, Węgier, Rumunii, Bułgarii i wschodniej części Austrii. We wszystkich innych krajach postawiono majątek niemiecki do dyspozycji Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i kilku innych państw, przy czym na Stany Zjednoczone i W. Brytanię przypada po 28 proc.

Jest rzeczą wiadomą, że właśnie te kraje mają pretensje do lwiej części przemysłu niemieckiego, o ile ten przeznaczony ma być na reparacje. Nie jest rzeczą przypadku, że Stany Zjednoczone i W. Brytania rozwijają żywą działalność nie tylko w tym celu, by majątki niemieckie konfiskować, ale również w tym celu, by majątek ten wszędzie wykrywać. Kapitału niemieckiego jest niemało, między innymi również w Stanach Zjednoczonych, gdzie magnaci trustów niemieckich posługiwali się Amerykanami, ażeby zamaskować należące do nich firmy. Przed niedawnym czasem dziennik sztokholmski „Expressen" doniósł, że do Sztokholmu przybędzie pełnomocnik amerykański, celem wyszukania ukrytych kapitałów niemieckich.

Faktem znamiennym w postępowaniu Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii jest to, że dotychczas oba te mocarstwa nie podały wysokości reparacyj wojennych, do jakich mają pretensje. Skonfiskowane majątki niemieckie, do których jako reparacyj wojennych pretensje ma wiele małych krajów, wpadły po większej części w ręce Stanów Zjednoczonych. W. Brytanii i Kanady. Przed rokiem już podano do wiadomości, że Stany Zjednoczone i W. Brytania otrzymały pewną część majątku niemieckiego ze Szwajcarii, Szwecji i Hiszpanii. Prezes ministrów w Szlezwiku podniósł przed jakimś czasem w swoim przemówieniu to, że Anglia dzięki samej likwidacji niemieckich majątków za granicą otrzymała w przybliżeniu 350 milionów funtów szterlingów, tj. 5 miljardów marek wartości przedwojennej.

Według obliczeń urzędników rządu amerykańskiego, likwidacja majątku niemieckiego za granicą oraz konfiskata niemieckich inwestycyj kapitałowych przyniesie 10 miliardów marek wartości przedwojennej.

Są to oczywiste fakty. Wykazują one, iż ogromne majątki niemieckie, które przeszły w ręce amerykańskich, a częściowo również brytyjskich sfer handlowych, unikają swego losu i nie są przeznaczone na reparacje wojenne. Jednocześnie ta zakulisowa gra, którą prowadzą od dwóch lat koła anglo-amerykańskie, służy zamiarom penetracji monopolów amerykańskich do przemysłu niemieckiego. Niemieckie majątki za granicą są częścią tych samych koncernów, które Stany Zjednoczone starają się uchronić przed wywłaszczeniem na terenie Niemiec. W świetle polityki Stanów Zjednoczonych w Niemczech konfiskata niemieckich majątków za granicą służy ostatecznie interesom koncernów niemieckich pod egidą monopolów amerykańskich.

Z całej Polski

Warszawa. Decyzją ministra Przemysłu i Handlu mianowani zostali dodatkowo wotantami Kolegium Górniczego przy ministrze Przemysłu i Handlu, jako Sądu Górniczego, ostatecznego w toku instancji, na bieżące 3-lecie: inż. Jopek Franciszek, dyr. CZPW w Katowicach, inż. Jakóbkiewicz Cz., nacz. wydz. w Min. Przemysłu i Handlu, inż. Głuszczak Łukasz, prezes Wyższego Urzędu Górn. w Katowicach, inż. Anasiewicz Aleks., wiceprezes Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach.

Kraków. Rektorat Akademii Górniczej w Krakowie zwraca się do wszystkich inżynierów wychowanków Akademii Górniczej, z prośbą o nadesłanie do Stowarzyszenia Asystentów Akademii Górniczej, Kraków, Al. Mickiewicza 30, swych adresów możliwie do dnia 20 bm., w związku z przypadającym w sobotę, dnia 6 grudnia br. uroczystym obchodem dnia św. Barbary na Akademii Górniczej. Dotyczy to inżynierów, pracujących poza przemysłami: węglowym, naftowym i hutniczym.

Zakopane. Od dnia 16 grudnia br. do dnia 15 stycznia roku przyszłego i od 22 marca do 4 kwietnia r. p. uruchomiony będzie bezpośredni codzienny pociąg z Katowic do Zakopanego.

Kraków. Rejonowy Sąd Wojskowy w Krakowie skazał na rok więzienia Leonarda Korneckiego, właściciela fabryki mydła „Wielbłąd", za szeptaną propagandę i szkalowanie ustroju demokratycznego. Kornecki pozbawiony został również praw obywatelskich i honorowych na 2 lata oraz skazany na przepadek mienia.

Konserwacja zabytków w Nysie

Katowice (PAP). Urząd Konserwatorski przy Urzędzie Wojewódzkim Śląsko-Dąbrowskim przeprowadza obecnie remont kościoła św. Barbary w Nysie. Jest to kościół gotycki z XVI wieku, zniszczony podczas działań wojennych. Ponadto prowadzone są prace nad zabezpieczeniem pałacu biskupiego, zbudowanego w stylu barokowym oraz szeregu domów zabytkowych przy ul. Biskupa Jarosława i Kramerskiej, zbudowanych w stylu renesansowym i barokowym.

J. Prorok — „Pokolenie Zbójników"

— No, no! Ta — odezwała się Hanka i zatonęła całą ciekawością w ustach gazdy.

— Ale tu się o nią pytało jakiesik dziadowskie ceprzysko. Wysoki chłop, chudy, cudacznie ubrany, w czarnym kapeluszu, oczy wiecie takie jak pięście — wyliczał gazda cechy w jego wyglądzie.

— Parasolnik! — wykrzyknęła gorączkowo Hanka.

— Jako się pisze, ja nie wiem — odpowiedział na wykrzyknik gazda — Tyle wiem, że i jemu jakoś z głowy dziwnie patrzy, jak i tamtej patrzyło.

— To powiadacie, swoku, że chłopisko było wielkie, po cepersku i po dziadowsku ubrane? — dziwił się trzymający za uzdę konia. Ale nim mu gazda odpowiedział, Bronek przerwał jego dziwienie się pytaniem.

— A dokąd poszła ta głupia baba?

— A czy ja tam wiem? Patrzę to ja za głupimi. Taki to idzie prosto przed siebie, gdzie droga prowadzi, a tu tych dróg niewiele. Do lasu się chyba jeszcze nie puściła, bo tam jeszcze mokro i śnieg. A poszła w górę drogą. Czy tam gdzie na czeską stronę nie przeszła, nie wiem.

— Wiecie, ja takiego dziadowatego cepra widział dziś, jakem szedł tu, na konia — odezwał się cuchowaty.

— Co mówicie? Widzieliście? — gorączkowała się Hanka.

— A gdzieście go widzieli? — powtórzył Bronek swoje pytanie, na które jeszcze nie doczekał się odpowiedzi. Ale staremu nie było spieszno z ostatecznym zadowoleniem jego ciekawości. Zdawało mu się, że i wiadomość swoją powinien drogo sprzedać, wśród powodzi słów i pytań, jak i tego konia, którego za cugle trzyma, sprzeda za parę dni z zarobkiem, może nawet gdzie na Jurgowie, albo dalej w Czechach.

— Idę sobie na kupno konia, bom się dowiedział, że na Zazadniej chcą sprzedać — zaczął opowiadać szeroko, ze wszelkimi wstępami i szczegółami — Wyszedłem z Roztoki, do dróżnika, bom tam u niego nocował, jako że on mój kumoter. Nie dalekom uszedł, a tu idzie dziadowina. Wysoki, po pańsku ubrany, pewny swojego. „Ho, ho" — myślę sobie — Patrzcie ludzie. Teraz już i dziadowie po pańsku chcą chodzić. Szedł bokiem drogi. Leżał tam jeszcze miejscami śnieg. A on od czasu do czasu pochyla się nad śniegiem i mamrocze coś pod nosem. Patrzyłem na niego długo, jako że się tam wiele ludzi nie spotyka.

— Tam, gdzie ślad — odpowiedział.

— Jaki ślad?

— Ten, którego ty nie znasz — odpowiada do mnie poufnie i z góry.

— Tu ludzi nie znajdziecie wielu — mówię mu.

Dla Hanki nie było to nowością. Wiedziała dobrze, jak było z obrazkiem, wiedziała, że Hela go oddała Maciejowi, chociaż parę dni płakała cicho za stratą.

— Ślicznie to wygląda — zauważyła Hanka — Takiej kapliczki nie znajdziesz prędko po drodze. Przeżegnała się i szepnęła jakiś pacierz za duszę Franka. Przecież ludzie nie nazywali inaczej kapliczki, jak Frankowym ołtarzykiem.

Ślady pogorzeliska znikły zupełnie. Spalone węgle wymieszały się z trocinami, wiórami, odpadkami drzewa, kawałkami cegły i kamienia. Maciej siedział na kalenicy i przybijał ze Staszkiem, synem, ostatni szor gątów.

Mrowie robotników krzątało się wokół, a ponad nimi huczał donośny głos Gobery, zaganiający ludzi do wysiłku i do pośpiechu.

Hanka go pociągnęła i poszli dalej. Nie było jej do ciekawości za budową, skoro paliła ją żądza, by Jagniesię odszukać. Myśl ta nie dawał jej spokoju i podczas gdy Bronek przypatrywał się i robił swoje uwagi, ona o niczym innym nie dumała, jak o niej. Łamała sobie głowę nad tym, jak trafić na jej ślad. Zapytała o to Bronka.

— Nie bój się Hanuś, Już my tam ją znajdziemy — uspokoił ją i chciał pochwycić jej dłoń, lecz ona odskoczyła od niego jak oparzona. Wczorajszy wieczór przyszedł jej na pamięć. A Bronkowi mimo woli przypomniało się, że i Jagniesia tak przed nim uciekała, skoro jej się zaczynało w głowie mieszać.

Zaszli na Stasikówkę, żeby tam dokładnie się dowiedzieć o wszystkim, jak było. Maryna kręciła się koło rannych posług, uprzątała w stajniach, goniła po oborze. Dziadek wyszedł sobie na ganek i wygrzewał się na słońcu. Czasami zamykał oczy i podnosił twarz w kierunku złocistych, a cieplutkich promieni. Widać, że i jego brała tęskność do lata, że już mu dość było tej zimy i dujawicy, zamiatającej śniegiem, jaka się w tym roku srożyła.

Stary wstał i zaprowadził ich gościnnie do izby. Opowiedział wszystko, jak Jagniesia przed półtora tygodniem odeszła w nocy, jak ją szukali po całej wsi, ale widać musiała się gdzie dalej ruszyć, bo jej nigdzie między ludźmi nie było.

— Tu jej we wsi nie znajdziecie. Szkoda waszego chodzenia. Maryna, chociaż tam dla niej nie czas teraz na chodzenie przy dziecku, zgoniła już wszystkie chałupy. Jagniesia się wybrała dalej, gdzieś w kierunku hal, bo tak mówią ludzie bukowiańscy. Dzień się pomiędzy nimi kręciła i poszła ponoć na Zasadnią.

Wyjaśnieniom starego można było zaufać. Wiedział on o wszystkich najdrobniejszych sprawach swojej wsi, bo do niego się schodzili prawie wszyscy w różnych sprawach, a czasem tylko za porada.

Wolne posady

KRAWIEC na damskie sztuki tylko pierwszorzędny fachowiec. potrzebny. Pietraszkiewicz Bytom, Sądowa 2. 7111g

MAGAZYNIERA z branży rzeźniczo-wędliniarskiej poszukujemy. Zgłoszenia Warszawskie Zakłady Mięsne. Chorzów, ul. Wolności 49 7129g

FRYZJERKI kwalifikowanej, inteligentnej, poszukuje **właściciel Zakładu Fryzjerskiego** któraby w wolnych chwilach zajęła się gospodarstwem, ewentualnie może być nie fachowa. Zgłoszenia piśmienne proszę kierować do Dziennika Zachodniego w Bytomiu pod Nr. „252". 7178g

PIELĘGNIARKA lub wychowawcz. do dziecka oraz służąca, dochodząca, potrzebne. Bytom. Wrocławska 74/2. 7172g

STOLARZY budowlanych przyjmiemy natychmiast praca stała warunki do omówienia. Zgłoszenia: Zakłady stolarskie Zabrze, ul. Barbary 14. 7169g

GOSPOSIA z dobrym gotowaniem do małej rodziny potrzebna. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Grzymek, Katowice, Żwirki i Wigury 19. 7162g

WYCHOWAWCZYNI mutynowana, samodzielna potrzebną zaraz. Warunki dobre. Referencje konieczne. Katowice. Różana 10/1. 8924g

UCZEŃ piekarski potrzebny. Duda Józef Orzegów, Bytomska 6. 7154g

SIŁA biurowa ze znajomością buchalterii zaraz potrzebna. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod Nr. „6302" 7151g

CZELADNIK szewski na robotę damską zaraz potrzebny. Mieszkanie zapewnione. Oferty „Dziennik Zachodni" Katowice pod „6340". 7186g

BIEGŁA maszynistka z dokładną znajomością stenografii poszukiwana natychmiast przez poważne przedsiębiorstwo. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „Pemont" 7183g

LABORATORIUM chemiczno-kosmetyczne „ELEKTA" poszukuje przedstawicieli na poszczególne województwa dla sprzedaży artykułów kosmetycznych. Mgr R. Iwanowski, Warszawa, ul. Słoneczna 50 m. 31. 6877d

MASZYNISTKI, stenotypistki, stenografowie, korespondenci, sekretarki zgłaszajcie się! Centralny Związek Stenografów i Maszynistek Rzeczypospolitej Polskiej. Łódź, Piotrkowska 83. Pośrednictwo pracy, pismo stenograficzne, konkursy. 6880d

FITZNEROWSKA FABRYKA Śrub i Nitów w Siemianowicach Śl. Fabryczna 14 poszukuje od zaraz: **1 technika mechanika** do referatu normalizacyjnego, **1 instruktora** do hartowni narzędzi, 3 ludzi inteligentnych. którzy po przyuczeniu zajmą się kontrolą międzyoperacyjną. Zgłoszenia w dyrekcji fabryki. 6685d

FITZNEROWSKA FABRYKA Śrub i Nitów w Siemianowicach Śl. Fabryczna 14 poszukuje od zaraz 3 **techników - mechaników** z dł. praktyką, na stanowisko kierownika biura produkcji, kontroli i biura technicznego, **1 technika-mechanika** do pomocy głównego mechanika. Zgłoszenia w dyrekcji fabryki. 6886d

POTRZEBNA siła pomocnicza do ekspedycji w dziale nut oraz praktykant księgarski. Zgłoszenia księgarnia M. Kopplinger, Katowice, Kościuszki 14. 6897d

KOMINIARZ potrzebny zaraz. Gliwice, ul. Konarskiego 4, Kawalec. 7168g

CZELADNIK piekarski potrzebny. Bytom, ul. Siemianowicka 27. 7177g

Posad poszukują

MISTRZ chemiczny od farb i lakierów poszukuje posady zaraz lub później, na kierownika produkcji. Różne recepty do nabycia. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „6267". 7089g

BUCHALTER - bilansista z wieloletnią praktyką, ze znajomością księgowości przebitkowej — poszukuje odpowiedniego stanowiska. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „6266". 7038g

BUCHALTER początkujący poszukuje pracy zaraz. Katowice. Pierackiego 10, telefon 334-66. 7044g

HANDLOWIEC obejmie kierownictwo sklepu lub pracę biurową. Zgłoszenia: Rossowski **Bytom,** Mickiewicza 27. 7112g

BUCHALTER — BILANSISTA poszukuje posady w Zabrzu. Oferty: Księgarnia Czytelnik Zabrze pod „6238". 7058g

KORESPONDENTKA sekretarka języki niemiecki, angielski, własna maszyna do pisania przyjmie posadę całodzienną, lub godzinowo. Oferty „Dziennik Zachodni" Bytom pod „13". 7171g

MASZYNISTKA poszukuje pracy w godzinach popołudniowych od godz. 15 — 20 wieczorem. Oferty „Dziennik Zachodni" Katowice, „Maszynistka" 7191g

SZOFER mechanik z 5-cio letnią praktyką czerwone prawo jazdy poszukuje posady. Oferty „Dziennik Zachodni" Katowice pod „6342". 7187g

Kupno

MASZYNĘ do liczenia i pisania kupię. Kukulski, Katowice. 3 Maja 20. 3393d

KUPIMY samochód osobowy w bardzo dobrym stanie od instytucji państwowej lub samorządowej. Zgłoszenia „Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego" Katowice, Sokolska 4, tel. 319-87. (PAP) 6839d

KSIĄŻKI NAUKOWE polskie, niemieckie, kupuje — sprzedaje. Księgarnia — Antykwarnia Nikodemski, Katowice, Jana 14. 6658d

MASZYNY do wyrobów łańcuchów Viktoria albo innej masówki żelaznej kupię. Łaskawe zgłoszenia Czytelnik Sosnowiec pod „Maszyny". 7102g

SAMOCHÓD ciężarowy do 2 ton kupię. Katowice „Unia" ul. Gliwicka 1. 7123g

PASY, gazę młyńską kupujemy. Bytom. Moniuszki 15/5, tel. 49-83. 6798g

KANT - maszynę szyjącą pudełka niemi kupię. Częstochowa, ul. Dąbrowskiego 39. Krzysztofek. (PAP) 6855d

OPONY dętki 16X500 najchętniej nowe kupię. Zgłoszenia tel. 314-75. 7074g

MAM zapotrzebowanie na ca 60 mtr. linoleum. S. Lewandowski, Inowrocław, Król. Jadwigi 3-4. 7170g

RTĘĆ kupimy. Zgłoszenia: Dentaria Zabrze. Wolności 291 tel. 32-92. 7158g

KUPIMY maszynkę do liczenia (elektryczną lub ręczną) na 4 działania. Fabryka Soków Cieszyn-Błogocice — tel. 10-78. 6905d

SAMOCHÓD tonówkę kupię lub w zamianie oddam. ciągnik. Racibórz, Kozielska 93. 7195g

AKUMULATOR 6 Volt kupię. Nawrot, Rybnicka - Kuźnia pow. Rybnik. 7194g

MOTOR do samochodu „Mercedes" typ 200 6-cio cylindrowy nowy natychmiast zakupimy. Oferty do „Dziennika Zachodniego" Katowice, pod „Mercedes 200". 7182g

Sprzedaże

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza firma: Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 6744d

OLEJ lniany, rzepakowy, makuchy — Olejarnia Warszawa-Praga, Brzeska 6a. 31360-1 6729d

CZAPKI, BIELIZNĘ, hurtowo poleca „Elegant" Katowice, Słowackiego 21. 6971g

HURTOWNIA galanterii, perfumerii, Kochańscy Warszawa, Jerozolimskie 45 wysyła zaliczeniowo. Ceny fabryczne. Żądać cenników. 3770d

HURTOWNIA „Eltcha" Warszawa, Jerozolimskie 45 rozprowadza towar Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu Włókienniczego po cenach zatwierdzonych. 6795d

ODLEWNIE żeliwa sprzedam lub wydzierżawię. Wiadomość: Częstochowa. Narutowicza 10. Jung. (PAP: 6354d

OPONY nowe 10 sztuk 525X14 tanio sprzedam. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni Wrocław, Kościuszki 49 pod „Opony". 7018g

SZKŁO wodne, klej roślinny i krochmal pszenny poleca M. Reiner, Sosnowiec, Prez. Bieruta 41 tel. 615-43. 7083g

SAMOCHÓD ciężarowy ropniak 7 tonowy z przyczepką w bardzo dobrym stanie sprzedam. Oferty Dziennik Zachodni Katowice, pod „6311". 7148g

SAMOCHÓD osob. „Aero" 4-cylindr. sprzedam. Bytom, Daszyńskiego 4, m. 8 od godz. 17-ej. 7033g

SPRZEDAM maszynę buchalteryjną elektryczną nowy wałek 65 cm. lub zamienię na obrabiarkę (tokarkę, frezarkę, prasa ect.) Zgłoszenia: Gliwice, Czytelnik pod „2212". 7106g

SAMOCHÓD ciężarowy Büssing 150 K. M. po gruntownym remoncie, ogumienie nie nowe. nośność 10—12 t. bez doczepki, z doczepką 25 ton do sprzedania. Informacje: Hotel Monopol u portiera. 7200g

WILCZUR, dobry stróż, młody, do sprzedania. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „6337". 7199g

SILNIK 20 K. M. 1420 obr. 220/380 V. Ropniaki 6 i 12 K. M. sprzeda Sikora, Będzin, ul. Podzamcze 39. 7164g

MOTOCYKL 350 ccm silnik Jap na chodzie z palerami okazyjnie do sprzedania. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „Jap" 7160g

WÓZEK dla bliźniąt sprzedam. Alicja Świtała, Bykowina, Oświęcimska 1. 7155g

SPRZEDAM okazyjnie futro męskie z wydrą, damskie karakuły, dwa lisy srebrne i płaszcz skórzany, wiadomość „Czytelnik" Bielsko. 6903d

MEBLE lekarskie — dentystyczne sprzedam. Wiadomość: Kalinowski Chorzów Konopnickiej 10. 7190g

SĄDOWNIE rejestow. firma obrót 500.000.— sprzeda udziały całość lub część. Of. „Par" Katowice, Warszawska 23 pod „Stały dochód" 6876d

Zamiany

SAMOCHÓD Simca 2 osobowy w doskonałym stanie do zamiany za dopłatą za 4 osobowy. Inż. Drzewiecki, Katowice, Oblatów 7. 7196g

Gotówka

SPÓLNICZKI posiadającej mieszkanie oraz niewielką gotówkę do prowadzenia intratnej pracowni poszuk. Oferty „Nowość" Par, Warszawska 23. 6906d

POSZUKUJĘ spólnika celem wypłacenia obecnego spólnika do zaprowadzonej cukierni z półkoncesją. Mieszkanie przy interesie. Wiadomość: Wałbrzych, Niepodległości 145. 6899d

GOTÓWKI poszukuję do wspólnych transakcji. Zgł. Wałbrzych, Skrytka pocztowa 120. 6892d

Pokoje

POKOJU przy rodzinie w Bytomiu poszukuję. Oferty „Dziennik Zachodni" Bytom pod „6343". 7188g

POKOJU w Katowicach poszukuje spokojny, solidny kawaler. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „6334". 7181g

Lokale handlowe

GARAŻU na trzy samochody ciężarowe za dobr. wynagrodzeniem poszukuję. Oferty Dzien. Zachodni Katowice pod „6277". 7099g

LOKALU handlowego na hurt art. żelaznych. front lub lokal tylny poszukuje b. pilnie poważna firma. Zwrot kosztów. Oferty Czytelnik Katowice pod nr „6275". 7098g

LOKAL HANDLOWY, bardzo duży, nadający się jako składnica, w centrum Chorzowa, oddam firmie państwowej lub spółdzielni za zwrotem kosztów. Oferty Dziennik Zachodni Katowice Nr. „6282". 7115g

Z POWODU wyjazdu odstąpię sklep w dobrym punkcie, za zwrotem kosztów remontu. Branża bławat-galanteria. Wiadomość: Wrocław Stalina 101 sklep. 7032g

LOKALU na warsztat ślusarsko-mechaniczny w Katowicach poszukuje lub zamienię w Zabrzu. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „6315". 7159g

LOKAL handlowy w Cieszynie przy głównej ulicy odstąpię za zwrotem kosztów remontu (około 45.000) Wiadomości „Czytelnik" Cieszyn (rozdzielnia gazet) obok kina. 6904d

SKLEP spożywczy w dobrym punkcie, Katowice-Załęże odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Oferty „Dziennik Zachodni" Katowice pod „6338". 7185g

SKLEP z mieszkaniem, zamienię na 2—3 pokoje z kuchnią ewentualnie za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość: Katowice, Mikołowska 35. Jakubowski. 7179g

DROGERIA w Jeleniej Górze dobrze prosperująca do odstąpienia lub wydzierżawienia. Wiadomość Majewski, Fabryka Soków, Jelenia Góra. Druciana 1. 6878d

Nauka i sztuka

KORESPONDENCYJNE kursy języków obcych. Informacje Warszawa. Bracka 18—26. 6768d

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin. skryt. poczt. 105. 6848d

KSIĘGOWOŚCI z przebitkową, jednolity plan kont wyucza do całkowitej pewności bilansowej Katowice, Krakowska 8/2. 7192g

KROJU damskiego, dziecięcego, bielizny nowoczesną metodą wyucza Sojkowa, Katowice, ul. Teatralna 10. 7193g

Zguby

PIES wilczur czteromiesięczny, czwartego listopada wypadł z ciężarówki został zabrany do holowanej osobówki. Numer rejestracyjny znany. Zwrócić za wynagrodzeniem tel. 613-86. 7085g

DNIA 1 listopada przepadł pies — suka, 9 miesięczny rasy wilczur, maści czarnej. Uczciwy znalazca proszony jest o odprowadzenie za wynagrodzeniem na ulice Jasna 26, I p. Gliwice. 7166g

ZAGINĄŁ pies bernadyn (suka od szczenlaków). Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem do firmy „Fundament" Katowice III ul. Mikulczyce 4a. 7137g

Poszukiwania

POSZUKUJĘ Michała Srokę wraz z córką ostatnio zamieszkałych w Górnych Radłowicach pow. Sambor. Wszelkie wiadomości proszę kierować pod adresem: Marian Ząbkiewicz ogrodnik, Lewin, ul. Obrońców Warszawy, nr. 81, pow. Kłodzko, Dolny Śląsk. 6900d

POSZUKIWANY M. Neufeld syn Szymona, zamieszkały do wojny Łódź od roku 1941 Iwanowo. Wiadomość za wysokim wynagrodzeniem Łódź, Wólczańska 7, mieszkanie 20. Leben 6872d

BIELIŃSKI Staszek z Pianowic podaj wiadomość. o rodzinie, dziadek. Na adres: nadleśnictwo Jamy, poczta Gardeja powiat Grudziądz. 3964g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM skradzione wszelkie dokumenty osobiste na trasie Płaszów-Kraków, wystawione na nazwisko Adamek Krystyna. 7121g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie RKU Pszczyna na wystawione na nazwisko Palenta Józef, Mikołów. 7119g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną R. K. U., dowody osobiste, książkę samochodową, prawo jazdy i kartę rejestracyjną samochodu ciężarowego marki „Ford" nr A. 90133 i różne świadectwa na nazwisko Kempa Wojciech Łukanów. Lipowa 9, pow. Oleśnica. 7014g

UNIEWAŻNIAMY skradzione: dekret Izby Skarbowej Katowice, książeczkę inwalidzką 25/4, orzeczenie lekarskie, karty: odzieżową, żywnościowe, odcinki zameldowania na nazwisko Góral Ludwik, kartę ewakuacyjną Nr. 157 3269, wydane Stanisławów, odcinki zameldowania, kartę odzieżową, żywnościowe Góral Stefania, Zdzisław i Ryszard. Gliwice, Lelewela 3. 7056g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty wydane przez RKU. w Koźlu. Adam Barecki. Głubczyce. 6859d

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód fabryczny nr 1238. zameldowanie w RKU dyplom Politechniki Gliwickiej nr 174, kartę rozpoznawczą. Krzysiak Jan. 6301g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadcz. rejestracji RKU na nazwisko Marian Sulikowski, Chmielowice. 6884d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: dowód osobisty. odcinek zameldowania na nazwisko Biegaj Władysław, zam. Luboń, powiat Wałbrzych. 6887d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty osobiste, kartę rejestracyjną RKU wydaną w Białej na nazwisko Urbański Józef, Leśna, pow. Żywiec. 6894d

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: kartę rozpoznawczą, kartę rejestr. RKU Jasło, odcinek zameldowania, legitymację ZZK na nazwisko Okarma Stefan, zamieszk. Wabrzych. Górna 43. 6890d

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: świadectwo czeladniczo - rzeźnicze, zaświadczenie ślubu cywilnego, oraz dokumenty okupacyjne na nazwisko Szatanik Tadeusz, Sopotnia Mała 221, pow. Żywiec. 6893d

Różne

FILATELISTOM cenniki wysyła Dom Filatelistyczny Witkowski. Poznań. Św. Marcin 16. 6767d

INSTRUMENTY muzyczne wszelkiego rodzaju naprawia Walczakowski. Chorzów. Katowicka 33. 3764d

SZTANCOWANIE — TŁOCZENIE wszelkiego rodzaju wykonuje Wytwórnia Wyrobów Metalowych „Armet" Katowice, Warszawska 50, St. Szmidt. 7165g

NAJSERDECZNIEJSZE podziękowanie składam WPani Marmolowej (Zioła Lecznicze Korfantego 12 dawniej Pierackiego) za dostarczone zioła, które w trzech miesiącach wyleczyły mnie z cierpienia żołądka i wrzodów na dwunastnicy. Szczerze wdzięczny A. Misiński. Gliwice, ul. Skargi 29. 7152g

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

Tadeusz Jankowski, Katowice, Plac Wolności 9 telef. 323-82. Wpisy na nowy kurs codziennie od 9 — 18 4626

Dr Kosowskiemu z **Jelenjej Góry** składam najserdeczniejsze podziękowanie za dokonaną operację i wyleczenie mnie z długotrwałej i beznadziejnej choroby. **Janina Klemmowa, Poznań.** 4639

Introligator

zdolny na prasę do złocenia zaraz potrzebny. Zgłoszenia kierować: Zakłady Introligatorskie, Katowice. Warszawska 58. 4643

Do wynajęcia

Willa w Szczyrku składająca się z 6 pokoi i kuchni. Warunki według umowy. Wiadomość w Wydziale Ogólnym „Czytelnika" Katowice, 3 Maja 12, nr tel 309-80. 4621

Szkoła Samochodowa w Zabrzu, ul. Sienkiewicza 30 ogłasza

Wpisy na nowy kurs

Dla przyjezdnych bezpłatne kwatery. 4591

— Dziwno mi, że tu wczoraj na podwieczerz Parasolnik też pytał o Jagniesię i wygląda, jakby i on jej szukał. Pewnikiem już dziś obszedł Zazadnią. Jakbyście się z nim spotkali, to ten wam powiedzieć może niejedno, bo ciągiem łazi pomiędzy ludźmi, to taki wszystko widzi i wszystko wie. A skoro jej jeszcze poszukuje, to na pewno już gdzieś blisko niej musi być.

— Czekaj, Hanka, zaraz pójdziemy — mówił Bronek do szarpiącej go za rękę towarzyszki — Musimy się dobrze wypytać. A, dziadku, czemuż on tak za Jagniesią łazi? Czego on od niej chce?

— Tego ci nie umiem powiedzieć. Wiem ino tyle, że się nią opiekował uczciwie. Parę razy tu zaglądał, dopytywał o nią, coś ją tam pocieszał. Widać było, że cosik musiał o niej wiedzieć, bo Jagniesia miała wielki respekt przed nim, ale nie uciekała od niego.

— Czekajże, Hanka. Zaraz pójdziemy — gniewnie już odezwał się do kobiety, gdy ta podrywała się z ławy, żeby wyjść. Wspomnienia Parasolnika były dla niej niemiłym zgrzytem, bo jej przypominały Jaśka, przypominały również wczorajszy dzień.

— Mnie się to coś nie bardzo podoba — kręcił głową Bronek.

— To się wam źle zdaje — odezwała się Maryna, która przyszła do izby i słuchała jakiś czas poprzedniej rozmowy, by się połapać w niej, o co chodzi — Parasolnik lubi tak chodzić za ludźmi, jak który jest w biedzie i strapieniu. Wiem, że chodził za Jaśkiem Jagniesinym, kiedy jeszcze żył, bom ich sama widziała raz jak sobie szli i pokazywali na migi między sobą i śmiali się do siebie. Wiem, bo i mnie raz tak samo pocieszał Parasolnik w zmartwieniu. A nikt tak nie umiał, jak on pocieszać — spuściła przy tych słowach głowę, bo jej się przypomniało zbieranie ziela i zachowanie się Parasolnika.

— Tak. Maryna dobrze mówi. Ja wiem — poparł żonę Józek ze swojego łoża, a Maryna rzuciła mu wzrokiem podziękowanie i czułość za to, że tak za nią zawsze obstaje.

Bronek i Hanka wybrali się dalej. Szli już teraz prosto na Zazadna.

— Widzisz, jaka święta Maryna — zaśmiał się Bronek—dziecko będzie mieć.

— A cóż to, czy nie ma chłopa? — odezwała się nieśmiało Hanka.

— Taki tam chłop — odezwał się lekceważąco — Musi cicho siedzieć, jak sobie Maryna za innymi ugania. Przecieżby go wyrzuciła z izby.

Hanka nie odpowiedziała na to ani słowem. Posmutniała. Poznała, że teraz nie może stanąć w obronie Maryny, bo sama jest nie lepsza, niż ta, za jaką Bronek poczytuje Marynę. Dziś dopiero poznała jak nieopatrzny upadek truje człowiekowi wolność, wesołość, swobodę nawet w odezwaniu się.

J. Prorok — „Pokolenie Zbójników"

— Czyż nie tak było z Jaśkiem. A niechby sobie i żył Trzeba mi było Jagniesię powstrzymać, jak się nie dało. to nawet i postraszyć, a nie przykładać do tego ręki i pchać ją w nieszczęście. Tak ja winna, ja. Tak samo równo jak i ona, a może nawet jeszcze i więcej. Na pewno więcej, bo mnie nie brała taka pokusa. nie miałam przecież Jaśka w domu — snuła smutne wspomnienia, poznając w prostej chłopskiej duszy zdrowe znaczenie swojego występku.

Bronek milczał. Zaczynał teraz i on niewesoło myśleć o Jagniesi. Opanowały go jakieś złe przeczucia.

Przyszli na Zazadną. Kilka tam stało tylko domów.

Wnet dopytali się pomiędzy chałupkami o chłopa, który widział Jagniesię. Weszli na wskazaną oborę, biedniutką, marną. Stał tam jakiś widać obcy góral przed stajnią, bo był ubrany w cuchę i miał w ręku ciupagę. W drodze był.

— Jak chcecie, to dajcie półtorej stówki — wołał głośno miejscowy gazda, po domowemu ubrany — Już więcej nie puszczę nic.

— Haj! Półtorej stówki nie worce takie stare konisko. Ani mi się śniło. Spuście jeszcze dwie dziesiątki, to konia wezmę.

— Posłuchajcież — przystąpił do niego cuchowaty — Przecież konisko stare, jakoż mogę za niego tyle dać?

Stare, stare? — wrzasnął gazda na cały głos, aż echo rozchodziło się po okolicznym lesie, który tu rósł wszędzie o parę kroków — To patrzojcie.

Pochwycił konia za pysk otworzył mu mordę. Tamten wsadził palce pod wargi końskie i liczył na głos zęby. Potem wyciągnął wilgotną od końskiej śliny rękę, otarł o portki i umilkł.

Chwycił cuchowaty cugle i obrócił koniem. Zatrzymał się na chwilę i patrzył na Bronka i Hankę stojących obok. Tak się targowali zajadle, tak do siebie doskakiwali, że żaden z nich nie spostrzegł przybyszów.

— Czego wam trzeba? — rzucił gniewnie pytanie gazda.

— My szukamy jednej takiej pomylonej. Wysoka baba, czerwona na gębie, tęga w biodrach, grubaśna dość sporo — objaśniał Bronek — Mówili nam, że wyście ją widzieli.

Chłop poskrobał się frasobliwie w potylicę. Zdawało się, że sobie przypomina ludzi, jacy tu dziś przeszli. Chciał widać tym skrobaniem się po głowie pobudzić leniwe zwoje mózgowe do szybszej działalności.

— A no była taka — wygrzebał wspomnienie — Była. Nocowała u mnie na sianie. Dałem jeść, bo to jakieś głupkowate i gadające o paleniu po piersiach, o szeptaniu do ucha

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCJI LOKALNYCH ROZGŁOŚNI KATOWICKIEJ

Poniedziałek, 10 listopada.

5,55 sygnał i zapowiedź stacji, 6,00 sygnał i „Kiedy ranne wstają zorze", 6,05 gimnastyka ,6,15 wiadomości, 6,20 muzyka, 6,50 zapowiedź programu 6,59 sygnał czasu, 7,00 dziennik, 7,15 muzyka, 8,20 informacje ogólnopolskie, 8,25 skrzynka P. C. K. 8,35 kwadrans prozy, 8,50 muzyka, 9,00 audycja dla szkół. 9,15 koncert życzeń. 10.00 koncert reklamowy, 10,30 „10 minut muzyki, 10,40 audycja Min. Oświaty, 11,00 muzyka popularna, 11,45 audycja dla młodzieży, 11,57 sygnał czasu i hejnał, 12,03 wiadomości, 12,05 przegląd prasy, 12,15 muzyka, 12,20 „Z mikrofonem po kraju", 12,30 chóry słowiańskie, 13,00 Informacje Polski południowej, 15,15 aktualia, 15,25 komunikaty, 15,30 „10 minut muzyki 15,40 audycja z okazji „Dnia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej", 16,00 dziennik, 16,20 Jugosłowiańska muzyka instrumentalna 16,50 pogadanka dla dzieci, 17,00 Ukraińska i Białoruska muzyka Symfoniczna i operowa, 17,45 audycja literacka, 18,00 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R. 18,50 audycja literacka. 19,05 Antoni Dvorak „Rusałka" — opera w 3 aktach — transmisja z Pragi, w przerwie dziennik wieczorny, 22,00 audycja poetycka, 22,15 recital śpiewaczy Natalii Szpiller, — artystki Teatru Wielkiego w Moskwie, 23,00 ostatnie wiadomości, 23,10 program na dzień następny, 23,20 słowiańska muzyka rozrywkowa, 23,55 z ostatniej chwili, 24,00 zakończenie programu.

Sposób na męża, gdy czyta gazetę przy obiedzie.

„Moda i Życie Praktyczne"

42 numer. 4634

Chłop dolnośląski spełnił swój obowiązek

Wrocław. (PAP) Chłop-osadnik w woj. wrocławskim jeszcze raz zdał egzamin ze swego obywatelskiego wyrobienia, wypełniając obowiązek dostaw zbożowych w ramach podatku gruntowego za miesiąc październik w 140 %. Ogółem wieś dolnośląska dostarczyła w październiku br. ponad 15.416 ton zboża chlebowego na wyżywienie miast, wobec zaplanowanych 10 tysięcy ton. Z 33 powiatów Dolnego Śląska, 12 wykonało swój obowiązek z dużą nadwyżką.

Na specjalne wyróżnienie zasługują powiaty Jelenia Góra i Kamienna Góra, których mieszkańcy wykonali plan w miesiącu październiku w 200 %, wywiązując się równocześnie z obowiązku dostaw zbożowych w 70 % w stosunku do całkowitego wymiaru.

Rocznica Rewolucji Październikowej na D. Śląsku

Wielka manifestacja w Legnicy

Legnica. (st) Piastowska Legnica zamanifestowała w 30 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej nierozerwalną przyjaźń narodów polskiego i radzieckiego.

Uroczystości obchodu 30 rocznicy rozpoczęła w Legnicy młodzież polska i radziecka podniosłą akademią w Teatrze Letnim. Podczas akademii wygłoszone zostały liczne referaty przedstawicieli partii politycznych, Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej. W części artystycznej wystąpił zespół artystyczny sztabu wojsk Marszałka Rokossowskiego oraz chór ZWM.

Dnia 7 bm. społeczeństwo polskie w Legnicy zorganizowało wielką manifestacyjną akademię w kinie Polonia jako wyraz jedności obu narodów. Pięknie przystrojona flagami narodowymi, portretami generalissimusa Stalina, Marksa i Lenina sala kina Polonia wypełniła się po brzegi rzeszami społeczeństwa polskiego, przedstawicielami partii politycznych, organizacji społecznych, związków zawodowych oraz reprezentantów Armii Radzieckiej i licznymi członkami polskich i radzieckich organizacji młodzieżowych.

Po odegraniu hymnów i krótkim zagajeniu przez prezydenta miasta Szafarczyka, dyrektor Polskiej Agencji Prasowej dr A. Deruga wygłosił obszerny referat o Rewolucji Październikowej.

Na wstępie prelegent podkreślił z naciskiem, że dawne państwo rosyjskie przekształciło się dzięki zwycięstwu proletariatu w państwo stojące niezachwianie w ciągu 30 lat na gruncie niezłomnej zasady, że naród polski ma prawo do posiadania własnego niepodległego i suwerennego bytu. Po referacie nastąpiły krótkie przemówienia okolicznościowe przedstawicieli Armii Radzieckiej, Wojska Polskiego i Bloku Stronnictw Demokratycznych.

Zgromadzeni na akademii mieszkańcy Legnicy uchwalili przez aklamację rezolucję, w której m. in. składają podziękowanie generalissimusowi Stalinowi za zdecydowaną obronę interesów Polski na arenie międzynarodowej oraz za stałą i życzliwą pomoc ZSRR dla narodu polskiego.

*

Wałbrzych (PAP). Wałbrzych, zagłębie węglowe i centrum przemysłowe Dolnego Śląska, rozpoczął obchód 30 rocznicy Rewolucji Październikowej uroczystymi akademiami we wszystkich kopalniach, fabrykach, zakładach pracy, szkołach górniczych, chemicznych i pożarnictwa. Akademie te zgromadziły tysięczne rzesze górników, hutników i młodzieży.

W dniu 6 bm. wielotysięczny pochód przeciągnął wieczorem przy dźwiękach orkiestr ku pomnikowi Poległych Bohaterów, gdzie przemawiał prezydent miasta Szewczyk. Następnie przedstawiciele armii radzieckiej i władz polskich, przy dźwiękach marsza żałobnego Chopina złożyli u stóp pomnika wieńce.

Rozwój rzemiosła we Wrocławiu

Wrocław. (PAP) Na terenie Dolnego Śląska jest czynnych 14.835 warsztatów rzemieślniczych, zatrudniających ogółem 28.355 pracowników, a więc o przeszło 4.500 warsztatów i blisko 9.000 ludzi więcej, niż w ubiegłym roku.

W samym Wrocławiu uruchomiono dotychczas 2.076 warsztatów, co w porównaniu z 1946 rokiem daje blisko 450 warsztatów więcej. Świadczy to o dużej prężności rzemiosła dolnośląskiego, które w trosce o zagospodarowanie Ziem Odzyskanych obejmuje i uruchamia pozostałe zdekompletowane warsztaty rzemieślnicze.

Kup nalepkę! Nalepki Akcji Pomocy Zimowej w oknach są dowodem uspołecznienia.

Obraz niechlujstwa

Jeszcze o szczurach i śmieciach

KŁODZKO. (bro) Kwestia zaśmiecania miasta Kłodzka i akcja odszczurzania kilkakrotnie już omawiana na łamach naszego dziennika, pozostała „głosem wołającego na puszczy". Wprawdzie Zarząd Miejski uczynił dużo w kierunku oczyszczenia ulic i dziś już nie widzi się stert odpadków na jezdniach i chodnikach, tym niemniej stan sanitarny wielu budynków pozostawia jeszcze wiele do życzenia.

Dom nr 13 przy ul. Armii Czerwonej jest pod tym względem typowym okazem. Dom ten od strony ulicy wygląda czysto i schludnie. Wystarczy jednak przestąpić próg bramy, aby wrażenie to znikło bezpowrotnie. W samej bramie, nie wiadomo kto (chyba lokatorzy, bo trudno przypuszczać, aby przechodnie upodobali sobie tę właśnie bramę) urządził sobie pissoir. I w tej właśnie bramie bawią się dzieci. Ale to jeszcze nie wszystko. Dom przy ul. Armii Czerwonej nr 13 posiada i inne atrakcje.

Podwórko tego domu o powierzchni 8 metr. kw. służy mieszkańcom za śmietnik o tyle wygodny, że zamiast schodzić na dół, wystarczy zawartość wiadra wyrzucić oknem.

Odpadki sięgają parapetu okien na parterze. Miejsce to jest naturalnie siedliskiem szczurów, które całymi gromadami przebiegają je wzdłuż i wszerz. Okazy sporej wielkości nie boją się człowieka, widocznie nikt jeszcze nie próbował naruszyć ich spokoju.

Niestety domów o podobnym stanie sanitarnym jest w Kłodzku więcej, ale dom przy ul. Armii Czerwonej nr 13 jest najbardziej typowym przykładem zaniedbania, niechlujstwa i zacofania mieszkańców. A może w Kłodzku instytucja kontroli sanitarnej jest do dzisiaj nieznana?

Zuchwały napad rabunkowy

Bandyci zdołali zbiec

Kłodzko. (bro) Onegdaj siedmiu uzbrojonych osobników dokonało napadu rabunkowego na mieszkanie Just. Ewalda, zam. w miejscowości Szydłowo (pow. kłodzki). Sprawcy wdarli się siłą do mieszkania, po czym sterroryzowawszy mieszkańców domu i po zamknięciu ich w piwnicy, zrabowali dwa rowery oraz bieliznę na łączną sumę 1.000 zł wartości przedwojennej.

Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli. Dwóch spośród nich uciekało na skradzionych rowerach drogą, wiodącą przez Nową Rudę. Zostali oni spostrzeżeni przez patrol miejscowej straży nocnej, który usiłował ich zatrzymać. Bandyci porzuciwszy rowery poczęli uciekać pieszo.

Ponieważ powtórne wezwanie do zatrzymania się nie znalazło posłuchu, strażnicy dali w kierunku uciekających kilka strzałów z karabinów. Bandytom udało się jednak zbiec. MO. wszczęła energiczne poszukiwania.

Wykonana całkowicie w Polsce

Nowa płuczka dla kopalni „Chwałowice"

Rybnik. Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego posiada na ogół pokłady cienkie lub też przewarstwowione kamieniem względnie przerostami, co wymaga uszlachetnienia węgla po wydobyciu go na powierzchnię.

Rolę tę spełniają niemal w każdym zakładzie wodne płuczki oraz aparaty flotacyjne.

Zakłady Przeróbki Mechanicznej są otaczane w Zjednoczeniu Rybnickim specjalną opieką, dają one bowiem gwarancję czystości węgla. Przodującą pod tym względem jest jedna z kopalń Rybnickiego Zjednoczenia — „Chwałowice". Stały wzrost produkcji tej kopalni, przekraczający już blisko o 200 ton dzienną produkcję przedwojenną, spowodował konieczność przebudowy istniejącej tutaj płuczki, nie odpowiadającej wymogom nowoczesnej techniki.

Huta „Karol" w Wałbrzychu buduje dla kop. „Chwałowice" całkiem nową płuczkę o wydajności przerobienia około 4000 węgla. Ponieważ prawie 70 % węgla surowego przechodzi przez płuczkę, możliwość dziennej produkcji wzrośnie tym samym do 5.700 ton.

Kopalnia „Chwałowice" w roku 1948 będzie święcić uroczystość zainstalowania pierwszej w dziejach techniki polskiej płuczki, wykonanej w kraju własnymi siłami.

Stypendia dla niezamożnej młodzieży

Wydatna pomoc Wydz. Powiatowego

Kłodzko (bro). Szkolnictwo powszechne na terenie powiatu kłodzkiego korzysta z subwencji samorządu terytorjalnego poszczególnych rejonów, Mimo że Wydział Powiatowy w Kłodzku nie jest obowiązany świadczyć na ten cel, tym niemniej przychodzi on z wydatną pomocą szkolnictwu z własnej inicjatywy, wyasygnowawszy w r. 1947 sumę 1.350.000 złotych na cele szkolnictwa powszechnego, co stanowi poważny wydatek w stosunku do ogólnego budżetu.

Wydział Powiatowy specjalnie popiera oświatę dla dorosłych w zakresie szkolnictwa powszechnego oraz średniego, czego dowodem jest fakt wypłacenia w r. b. na bursy i stypendja dla niezamożnych uczniów, łącznej sumy 80.000 złotych.

Ze stypendjów i zasiłków korzystają sieroty i półsieroty. Dla niezamożnych studentów z ziemi kłodzkiej na uczelniach wyższych we Wrocławiu i Krakowie Wydział Powiatowy wypłaca stypendia, których łączna suma do końca b. r. wynosi 120.000 zł.

Z wydatnej pomocy finansowej korzystał również pierwszy zlot świetlicowy ziemi kłodzkiej, który odbył się w maju br. Mocno zacieśniona współpraca z Tow. Miłośników Ziemi Kłodzkiej pozwala Wydz. Powiatowemu na skuteczną ingerencję w sprawach kultury i oświaty we wszystkich ich przejawach.

Biblioteka pow. kłodzkiego, obsługująca w postaci wędrownych kompletów teren całego powiatu, otrzymała od Wydz. Powiatowego dotację w wysokości 250.000 zł, co pozwoli na znaczne powiększenie księgozbioru, wynoszącego dziś 2.000 tomów.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że podczas gdy Wojewódzka Rada Narodowa we Wrocławiu wyasygnowała na cele szkolnictwa w rb. sumę 5.000.000 zł, sam powiat kłodzki wypłacił subwencję w wysokości 1.350.000 zł.

34 miliony zł na odbudowy szkół

Ofiarność górników

Katowice. Górnicy nasi na liście ofiarodawców na rzecz odbudowy Warszawy zajmują poczesne miejsce. Jeszcze teraz poszczególne Zjednoczenia Węglowe lub kopalnie przekazują składki swych pracowników na ten cel. Tak np. Chorzowskie Zjednoczenie Węglowe przekazało ostatnio na rzecz Odbudowy Warszawy kwotę 3.095.570 zł, pracownicy zaś fizycznej kopalni „Ema" za pośrednictwem Związku Zawodowego Górników, oddział w Rybniku kwotę 77.315 zł, zebranych drogą dobrowolnych składek. Centrala Dostaw Drzewnych Przemysłu Węglowego na odbudowę Warszawy zebrała kwotę 312.000 zł, na budowę zaś szkół zł 310.000.

Górnicy kop. „Debieńsko", w dniu wypłaty zarobków, tj. 15 ub. miesiąca, złożyli samorzutnie 243 tys. złotych na odbudowę Warszawy. Pracownicy umysłowi tejże kopalni złożyli na ten sam cel 55 tys. złotych.

Z inicjatywy wojewody śląsko-dąbrowskiego, w porozumieniu z CZZG, wszystkie zakłady pracy przemysłu węglowego przepracowały niedzielę, dnia 10. 8. 1949 r., celem udzielenia pomocy na budowę szkół.

Obecnie przemysł węglowy wpłacił do katowickiego oddziału Polskiego Banku Komunalnego na rachunek „Funduszu Odbudowy Szkół" wyżej wymieniony zarobek niedzielny, który wyniósł dla poszczególnych zjednoczeń i instytucji pomocniczych przemysłu węglowego następujące kwoty:

Zjednoczenie Bytomskie P. W. 3.738,563 zł.
Zjednoczenie Chorzowskie — 3.370,83 zł.
Zjednoczenie Dąbrowskie — 4.359,83 zł.
Zjednoczenie Gliwickie — 2.760,078 zł.
(kop. na terenie woj. śl.-dąbr.)
Zjednoczenie Jaworznicko-Mikołowskie P. W. 1.985,628 zł.
Zjednoczenie Katowickie — 3.280,865 zł.
Zjednocz. Rudzkie 3.593,54 zł.
Zjednoczenie Rybnickie — 3.355,626 zł.
Zjednocz. Zabrskie 5.513,985 zł.
Zjednoczenie Biur Projektowo Montażowych 270.471 zł.
Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego 655.753 zł.
Zjednoczenie Przedsiębiorstw Wiertniniczo-Górn., 1.187.275 zł.
Centrala Dostaw Drzewnych P. W. 151.462 zł.
Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego 203.433 zł.
Centrala Zaopatrzenia Materiałowego P. W. 136.819 zł.
Instytut Naukowo - Badawczy Przemysłu Węglowego 70.176 zł.
Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego 198.476 zł.
Razem 34.352.421 zł.

Za kradzież paczek — więzienie

Bystrzyca (PAP). **Milicja Obywatelska w Bystrzycy ujęła funkcjonarjusza pocztowego, Zbigniewa Machowicza, który okradał nadesłane paczki amerykańskie, wypełniając ich zawartość węglem i drzewem.**

W czasie rewizji przeprowadzonej w mieszkaniu Machowicza znaleziono przedmioty pochodzące z okradzionych paczek. W najbliższym czasie Machowicz stanie przed Sądem Okręgowym w Kłodzku.

W rocznicę zgonu

Cieszyn Zach. (PAP). Z okazji rocznicy śmierci znakomitego pisarza Pawła Hulki-Laskowskiego, wychodzące na Zaolziu pismo polskie „Głos Ludu" zamieściło artykuł, przypominający zasługi zmarłego przed rokiem pisarza na polu umacniania przyjaźni polsko-czeskiej.

Za odstępstwo od narodowości

Częstochowa (k). Za odstępstwo od narodowości polskiej skazany został przez Sąd Okręgowy na 3 lata więzienia Stanisław Janas z Częstochowy (Kopernika 13).

Jak wynika z zeznań świadków, Janas jako były „werkschutz" fabryki „Stradom" działał na szkodę ludności polskiej w czasie okupacji. Należał do organizacji SA. W domu jego wisiał portret Hitlera.

Za to samo przestępstwo skazana została na 2 lata i 6 miesięcy z pozbawieniem praw na 3 lata — 54-letnia Emilia Vettera z Czarnego Lasu (koło Częstochowy).

Kursy dla nauczycielstwa

Wrocław. (PAP) Kuratorium wrocławskie rozpoczyna z dniem 10 bm. w ośrodku sportów wodnych we Wrocławiu cykl wykładów dla nauczycieli wszystkich typów szkół z terenu województwa wrocławskiego. Wykłady obejmą aktualne zagadnienia o świecie i Polsce współczesnej w oparciu o zasady konstrukcyjnych programów szkolnych, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki Dolnego Śląska.

Czym jest usprawiedliwione wycinanie drzew w Polanicy?

Polanica należy do najpiękniejszych uzdrowisk dolnośląskich. Główny jej urok polega na tym, że jest położona całkowicie niemal w lesie. Zarówno dom Zdrojowy jak i wszystkie niemal pensjonaty i wille są otoczone masą przepięknych drzew zarówno iglastych jak i liściastych.

Drzewa takie mogłyby być chlubą każdego uzdrowiska. I oto od kilku dni zaczęło się masowe wycinanie (drzewa skazane na wycięcie pomalowano znakami z wapna) najpiękniejszych drzew w parku zdrojowym i na placu przed teatrem zdrojowym. Podobno na skutek zarządzenia miejscowej Komisji Zdrojowej, robotnicy wycinają piękne, stare świerki, graby, wiązy, kasztany, klony itp. Około dwustu drzew skazano na zagładę.

Czy czynniki miarodajne nie zechcą w imię ochrony przyrody zająć się tą sprawą i zabronić tych haniebnych wyczynów? Przecież jest jakieś prawo w tej dziedzinie?

Na pytania czemu się tak dzieje, odpowiedziano, że chodzi o „nasłonecznienie" parku, ponieważ zalesienie jest zbyt gęste i na wiosnę projektuje się nowe klomby i trawniki, kwiaty zaś potrzebują słońca.

Czyż to jest jednak wystarczający powód do niszczenia drzew?

Gestapowiec Bannert

skazany na dożywotnie więzienie

Bielsko (sar). Na rozprawie sądowej gestapowca Jana Bannerta, członka sztafety ochronnej SS i NSDAP, ujawnione zostały metody, jakimi posługiwało się gestapo w Bielsku. Oprawcy przywiązywali swoje ofiary do ławki i bili więźniów przez mokrą szmatę, „aby skóra nie pękała". W czasie masowych aresztowań gestapowcy, a między nimi i oskarżony „upychali" aresztantów na aucie, aby się ich więcej zmieściło.

Oskarżonemu Bannertowi udowodniono przemycanie przed wojną broni z Niemiec do Polski i rozdawanie jej placówkom hitlerowskim, a nadto udział w wysiedlaniu Polaków w Kętach, Wilkowicach, Szczyrku, Jaworzu i Zabłociu.

Podły Niemiec, który poza tym wykorzystywał narzeczone aresztowanych Polaków, został skazany na dożywotnie więzienie.

Kurs PCK w Opolu

OPOLE. Polski Czerwony Krzyż Oddział w Opolu organizuje w najbliższym czasie 175-godzinny kurs sióstr pogotowia sanitarnego. Warunki przyjęcia na kurs są następujące: wiek od 18 do 45 lat, dobry stan zdrowia, stwierdzony przez wyznaczonego lekarza PCK, kwalifikacje moralne (referencje 2 osób), ukończenie 7 oddziałów szkoły powszechnej (kandydatki z małą maturą lub świadectwem dojrzałości mają pierwszeństwo), podpisanie zobowiązania stawienia się na wezwanie P. C. K..

Zgłoszenia na kurs przyjmuje Sekretariat Oddziału P. C. K. w Opolu, przy ul. Kasztelańskiej 18 (Wyspa), gdzie również udziela się wszelkich informacji.

Okradł chlebodawczynię

Częstochowa (k). Z mieszkania Anieli Klaza we wsi Pierzchno (pow. Częstochowa) podczas jej nieobecności skradziono 3 mtr. materiału na ubranie, garnitur męski, materiał na koszule, pościel, trzewiki męskie i różne rzeczy oraz 3.000 zł.

Jak się okazało z przeprowadzonego dochodzenia, kradzieży tej dokonał 17-letni służący Klazy — Antoni Puchała z Pierzchowa (pow. Częstochowa), który ze skradzionymi rzeczami został zatrzymany przez mieszkankę Pierzhnia, Czesławę Gawendę.

Puchała do winy się przyznał, lecz o nakłanianie go do tej kradzieży oskarżył kolegę swojego Józefa Osyrę ze wsi Grodziska (pow. Częstochowa). Obaj mieli wyjechać do Szczecina. Sąd po zbadaniu świadków Józefa Osyrę od zarzutu współdziałania w kradzieży uniewinnił. Antoni Puchała skazany został na 3 lata więzienia.

Wyrok w procesie bandy Cyganów

Częstochowa (k). W dniu wczorajszym zapadł wyrok w sprawie 3 członków niebezpiecznej bandy Cyganów: Adam Głowacki, Ludwik Majewski i Adam Paczkowski ze względu na młodociany wiek po 17 lat każdy), skazani zostali na umieszczenie w domu poprawczym aż do pełnoletniości. Natomiast sprawa paserów: Romana Żyły, Jana Zobka i Michaliny Służałek została wydzielona i przekazana Sądowi Grodzkiemu, jako właściwej instancji. Oskarżał prok. Kosiński.

Autochtoni wracają do kraju

Kłodzko. (bro) Przed kilkoma dniami przybył do kraju transport 50 autochtonów, którzy w czasie zawieruchy wojennej opuścili swe rodzinne strony i obecnie są repatriowani do Polski.

Do Kłodzka przybyły 4 osoby, pochodzące z rodzin osiadłych tutaj od kilku pokoleń, między nimi 60-letni Pakosz Wiktor, który przez kilka lat był więźniem hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Pakosz jest utalentowanym wynalazcą. Przywiózł on do kraju szereg wynalazków z różnych dziedzin i zamierza je opatentować. Część jego wynalazków została już zakupiona przez radzieckie władze okupacyjne w Niemczech.

Repatrianci stwierdzili, że są szczęśliwi, mogąc od tej chwili żyć i pracować w Polsce i dla Polski.

Spółdzielnia pracy

Ligi Kobiet w Kłodzku

Kłodzko (bro), Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet ziemi kłodzkiej, rozbudowuje i pomnaża ustawicznie swoje placówki pracy społecznej. Niezależnie od mającego powstać w najbliższych dniach turnusu szkolenia zawodowego w dziedzinie rzemiosła i pracy biurowej, Liga Kobiet otwiera w krótkim czasie „Spółdzielnię Pracy" w celu zatrudnienia bezrobotnych kobiet i stworzenia im podstawy własnej egzystencji.

Z dniem 15. 10. 1947 r. zostało otwarte przy Lidze Kobiet Biuro Porad Prawnych, które prowadzi adw. Bogucka. Członkinie Stowarzyszenia korzystają ze zniżek. W dniu 10 bm. o godz. 17 w lokalu SOLK przy ul. Wojska Polskiego 18, sędzia Mierzwa, działający z ramienia Komisji Popularyzacji Prawa, wygłosi referat na temat: „Prawo Rodzinne", który niewątpliwie ściągnie licznych słuchaczy.

NSZ-owcy przed sądem

Katowice (PAP). Przed Rejonowym Sądem Wojskowym toczyła się rozprawa przeciwko Hermenegildowi Płocicy, ps. „Skowronek", zam. w Katowicach, Marii Markowskiej, ps. „Malina", zam. w Bielsku, oraz Brunonowi Strzempkowi i Janowi Wieczorkowi, zam. w Katowicach. Osk. Płocica i Markowska od grudnia 1946 r. na terenie powiatu żywieckiego należeli do nielegalnej organizacji NSZ grupy „Zemstowców". Brali oni udział w morderstwie jednego z mieszkańców pow. żywieckiego. Ponadto Płocica brał udział w rabunkach, oraz wspólnie z członkami bandy uprowadził patrol WOP, który następnie wymordowano. Osk. Wieczorek i Strzempek odpowiadali za kontaktowanie się z Płocicą na terenie Katowic. Ponadto Strzempek odpowiada za przechowywanie broni.

W wyniku rozprawy Płocica został skazany na karę dożywotniego więzienia, Morawska łącznie na 5 lat więzienia, a Strzempek i Wieczorek otrzymali po 7 lat więzienia.

SPORT

Zapaśnicze mistrzostwa Polski

Zawodnicy Śląska przodują

Radom (tel. wł.). Drugie, powojenne mistrzostwa Polski w zapasach i podnoszeniu ciężarów, rozgrywane w Radomiu w świetlicy Bata, rozpoczęte zostały w sobotę po południu zawodami w podnoszeniu ciężarów.

Na starcie w tej konkurencji stanęło 23 zawodników reprezentujących wszystkie okręgi.

Wyniki techniczne.

Waga kogucia: 1) Głowacki (Kraków) uzyskał w trójboju olimpijskim łącznie 200 kg, 2) Sokołowski (Pomorze) 170 kg

Waga piórkowa: 1) Niedziela (Śląsk) 270 kg., 2) Klorek (Poznań) 185 kg.

Waga lekka: 1) Herok (Śląsk) 255 kg., 2) Derbot (Kraków) 227,5 kg.

Waga średnia: Szklarz (Śląsk) 270 kg, 2) Janiszewski (Łódź) 245 kg.

Waga półciężka: Sadowski (Warszawa) 285 kg, 2) Dajnowiec (Pomorze) 277,5 kg.

Waga ciężka: Witucki (Pomorze) 302,5 kg, 2) Gendek (Pomorze) 285 kg.

Mistrzem wszechwag został Witucki, który uzyskał najlepszy wynik. W ogólnej punktacji mistrzostw na czoło wysunął się Śląsk przed Pomorzem i Krakowem.

Czytaj
Sport i Wczasy

„Zgadnij kto wygra"

Drugi tydzień konkursu sportowego

KATOWICE. Dziś umieszczamy trzeci kupon stałego konkursu „ZGADNIJ KTO WYGRA". Konkurs organizuje Polski Komitet Olimpijski. Dochód na FUNDUSZ OLIMPIJSKI.

REGULAMIN KONKURSU

Zawody piłkarskie odbywające się w niedzielę, dnia 16 listopada oraz mecz bokserski odbywający się dnia 18 listopada br. są przedmiotem konkursu „ZGADNIJ KTO WYGRA".

1. W umieszczonym poniżej kupo nie powinieneś podać przewidywany przez siebie wynik wszystkich 12 spotkań.

2. Na pierwszym miejscu figurują drużyny, na których boisku odbywają się zawody. Jeżeli przewidujesz, że wygra drużyna figurująca na pierwszym miejscu, oznacz w kolumnie „A" ten wynik cyfrą „1", jeżeli zaś przewidujesz — remis — to oznacz ten wynik cyfrą „X". Cyfrą zaś „2" oznacz wygraną drużyny przeciwnej.

Cyfry „1", „X", „2" umieszczaj w odpowiedniej rubryce.

3. Do twojej dyspozycji są trzy kolumny A, B, C — każdą z nich możesz wypełnić inaczej, podając trzy różne przewidywania wyników. Za każdą wypełnioną kolumnę musisz wykupić jeden znaczek olimpijski za 20 zł.

4. Następnie wpisz czytelnie w odpowiedniej rubryce swoje nazwisko i adres.

5. Wypełniony kupon złóż do czwartku 13 listopada do godziny 14 w jednej z poniżej podanych firm (kuponów pocztą przesyłać nie wolno).

6. Składając kupon powinieneś wykupić odpowiednią ilość znaczków olimpijskich zależnie od ilości wypełnionych kolumn. Znaczki te przechowaj, gdyż są one dowodem złożenia kuponu oraz podstawą do odbioru nagrody.

7. Po zawodach sprawdź wyniki (publikowane one będą w naszym dzienniku). Jeżeli zgadłeś 12 względ nie 11 wyników, zgłoś się do firmy, w której złożyłeś kupon do piątku 21 listopada godziny 14, podając swoje nazwisko, imię i adres. Po tym terminie nie będą przyjmowane zgłoszenia anireklamacje.

8. W sobotę, dnia 22 listopada opublikujemy wysokość nagród pieniężnych oraz podamy numery kuponów, które zdobyły nagrody. Nagrody przesyłane będą za pośrednictwem P. K. O.

ADRESY FIRM PRZYJMUJĄCYCH KUPONY

W Warszawie: Kolektura „Impet" — Al. Sikorskiego 18 (dawniej Al. Jerozolimskiej), Kolektura „Aljot" J. Horodyska i Ska. ul. Puławska 20, Kolektura M. Podczerwińskiej — Żolibórz ul. Mickiewicza 24, Kolektura Łukawskiej — Słupecka 2 (róg Grójeckiej), Firma Z. Chudzicki — Saska Kępa ul. Francuska 41, Firma Wisznicki i Ruszczewska — Praga, ul. Targowa 56.

W Krakowie: Spółdzielnia „Sport" — Rynek Gł. 6, Polski Związek Turystyczny ul. Szpitalna 30.

W Łodzi: Biuro Reklam „Wiedza" ul. Piotrkowska 70, Firma „Start" ul. Piotrkowska 124, Księgarnia „Wiedza" ul. Piotrkowska 45, Firma R. Staniszewski ul. Żeromskiego 2.

W Katowicach: Składnica sportowa „Sport" ul. 3 Maja 22.

W Chorzowie: Sklep tytoniowy J. Dinges ul. Wolności 1.

W Bytomiu: Skład szkła i porcelany J. Boczej ul. Dworcowa 28.

W Sosnowcu: Fa. „Bata" p. Hajdasiński, ul. 3-go Maja 17.

Kto będzie tegorocznym mistrzem Polski w piłce nożnej

Kupon konkursowy

1. ..... (nazwa klubu) zdobędzie ..... pkt.
2. ..... „ ..... „
3. ..... „ ..... „

Imię i nazwisko .....

Adres: .....

120 reprezentantów wysyła Czechosłowacja

Przed olimpiadą w St. Moritz

Warszawa. Prace organizacyjne przed zimowymi Igrzyskami Olimpijskimi, które odbędą się w czasie od 30 stycznia do 8 lutego 1948 r. w St. Moritz — są w pełnym toku. Jak dotąd do igrzysk zgłosiło się 26 państw a mianowicie: Anglia, Argentyna, Austria, Belgia, Bułgaria, Chile, Czechosłowacja, Dania, Finlandia, Francja, Grecja, Holandia, Islandia, Jugosławia, Kanada, Korea, Lichtenstein Norwegia, Polska Rumunia, USA, Szwajcaria, Szwecja, Turcja, Węgry i Włochy.

Najliczniejsze ekipy ze zgłoszonych państw poza organizatorami którzy reprezentowani będą przez 120 zawodników — przyślą: Czechosłowacja — 110 osób, Anglia — 105 osób i Austria — 100 osób.

Zaproszenie na udział w biegach dla państw wojskowych oraz w wielobojach narciarskich zostały już rozesłane. W konkurencjach tych przewidziany jest udział narciarzy czeskich, fińskich, francuskich jugosłowiańskich, norweskich, polskich szwajcarskich, szwedzkich i włoskich.

Prace techniczne związane z mechanizacją igrzysk są prowadzone bardzo intensywnie. Przygotowuje się tory do biegów długodystansowych oraz tor zjazdowy i tor bobsleighowy. Remont skoczni olimpijskiej jest już na ukończeniu.

Dwa tysiące zawodników ,osób im towarzyszących oraz sprawozdawców (prasowych, radiowych, filmowych i fotografów) zostanie ulokowanych w główn. hotelach St. Moritz. Ogółem dla gości przygotowuje się około 6.000 łóżek, zarówno w St. Moritz jak i okolimy.

Olimpiadę poprzedzi Kongres Międzynarodowej Ligi Hokeja Lodowego. Kongres ten rozpocznie się 28 stycznia 1948 roku.

Wizyta prezesa łyżwiarzy CSR

WARSZAWA. W najbliższych dniach przyjeżdża do Warszawy prezes Czechosłowackiego Związku Łyżwiarskiego, p. Fürst.

Celem wizyty czechosłowackiego gościa jest nawiązanie stosunków pomiędzy łyżwiarzami obu krajów.

(KUPON WYCIĄĆ)

Konkurs »Zgadnij kto wygra«

KUPON Nr. 3. Niedziela, 16 listopada 1947 r.	A			B			C		
	1	X	2	1	X	2	1	X	2
1. Czechosłowacja — POLSKA (boks)									
2. Slavia (Czechosłowacja) — CDKA (mistrz ZSRR).									
3. Wisła — A. K. S.									
4. Widzew — Legia (Warszawa)									
5. Ruch — Lechia (Gdańsk)									
6. Naprzód (Janów) — Walcownia (Dziedzice)									
7. Koszarawa (Żywiec) — Pogoń (Katowice)									
8. B. B. T. S. (Bielsko — Milicyjny (Katowice)									
9. P. T. C. (Pabianice) — Lechia (Tomaszów)									
10. Zjednoczone (Łódź) — Z. Z. K. (Łódź)									
11. Marymont (Warszawa) — Zryw Mokotów									
12. Pogoń (Grodzisk Maz.) — S. K. S. (Warszawa)									
	20 zł			20 zł			20 zł		

Nazwisko i imię .....

adres .....

Numer kuponu ..... sprzedano znaczków olimpijskich po 20 zł .....

Drobiazgi

* *Szanghajski związek piłki nożnej nakazał przyspieszenie rozgrywek mistrzowskich w roku przyszłym, celem wczesnego wyłonienia piłkarskiej reprezentacji Chin na Olimpiadę.*

* *Znawcy boksu stwierdzają, że najgroźniejszym konkurentem Luisa będzie Hiszpan Fidel Arciniega, który pokonał błyskawicznymi nokautami Amerykanów: White'a, Holliday'a i Bernstena.*

* *W lekkoatletycznych propagandowych zawodach w Casablance Damitio osiągnął w skoku wzwyż 1,93 m.*

* *Mimo zapowiedzi niestartowania, Jany weźmie udział w zawodach pływackich w Miechuzie w dn. 9, 10 i 11 bm.*

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W ZABRZU

ogłasza

KONKURS

na stanowiska:

a) **dyrektora własnego Szpitala** — o 420 łóżkach,
b) **lekarza neurologa,** jako konsulenta Szpitala U. S., a zarazem specjalistę na rejony,
c) **4 lekarzy asystentów** w Szpitalu U. S.,
d) **lekarza rentgenologa** w Zakładzie Rentgenologicznym U. S.,
e) **2 lekarzy wenerologów,** jako specjalistów na rejony,
f) **2 lekarzy pediatrów,** jako specjalistów na rejony,
g) **10 lekarzy domowych** (ogólnopraktyk.) na rejony,
h) **3 lekarzy dentystów** w Zakładzie Stomatologicznym U. S.,
i) **5 magistrów farmacji** w Aptece U. S.

Wynagrodzenie wg. norm ogólnie obowiązujących w instytucjach ubezpieczeń społecznych. Dla dyrektora Szpitala U. S. jest zapewnione mieszkanie służbowe.

Podania, zaopatrzone w oryginały lub uwierzytelnione odpisy dokumentów: 1. dowód obywatelstwa polskiego, 2. dyplom lekarza (wzgl. magistra farm.) uznany przez Państwo Polskie, 3. zaświadczenie uprawnienia do wykonywania praktyki lekarskiej wzgl. dentystycznej, 4. zaświadczenia z dotychczasowej pracy zawodowej (od kandydata na dyrektora Szpitala U. S. wymaga się co najmniej 5 lat praktyki administracyjno-szpitalnej lub ubezpieczalnianej) oraz 5. własnoręcznie napisany życiorys — należy wnosić do Ubezpieczalni Społecznej w Zabrzu, ul. 3 Maja 8 w terminie do dnia 15. XII. 1947 r.

Podania nieuwzględnione pozostaną w dyspozycji do końca br.

Lekarz Naczelny (—) Dr J. Bażowski
Dyrektor (—) Mgr L. Czerwiński
(PAP) 4644

Krepina, papeterie, szagryny, bibułki kwiatowe, papier glansowany, papier toaletowy, torby 50 × 90, torebki sklepowe po cenach hurtowych poleca:

Składnica Papieru i Materiałów Piśmiennych
J. Kwieciński, Katowice
Stawowa 3, telefon 332-12 4627

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach

zakupi z wolnej ręki partiami około 1500 sztuk długich i 500 sztuk krótkich

kożuchów baranich

nowych, niekrytych, z rękawami i kołnierzami futrzanymi, odpowiadających ściśle warunkom technicznym zatwierdzonym przez Min. Komunikacji.

Zakup kożuchów odbywać się będzie, do czasu dokonania pełnego zakupu, w nieświąteczne wtorki, środy, czwartki i piątki od godz. 10—12 w Katowicach, ul. Dworcowa 8, pokój nr 316, gdzie są do wglądu obowiązujące warunki techniczne. (PAP) 4554

POLSKA ŻEGLUGA NA ODRZE Sp. z o. o. we Wrocławiu

ogłasza:

przetarg nieograniczony

na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania parowo-powietrznego niskoprężnego w hali warsztatowej stoczni P. Ż. n/O. w Głogowie.

Dane techniczne oraz pokłady kosztorysowe odbierać można w Nadzorze Budowlanym Dyrekcji Technicznej P. Ż. n/O. we Wrocławiu, ul. Kleczkowska 48, w cenie 150 zł za jedną sztukę.

Termin składania ofert upływa dnia 15 listopada 1947 r. o godz. 9, w Sekretariacie Dyrekcji Technicznej P. Ż. n/O. ul. Kleczkowska 50.

Oferty składać należy w zalakowanych kopertach, bez pieczątek firmowych, z napisem „wykonanie instalacji centralnego ogrzewania parowo-powietrznego, niskoprężnego w hali warsztatowej stoczni P. Ż. n/O. w Głogowie".

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 listopada 1947 r. o godz. 11, w Nadzorze Budowlanym Dyrekcji Technicznej P. Ż. n/O. przy ul. Kleczkowskiej 48.

Do składanych ofert należy dołączyć kwit wadialny Kasy Zarządu Głównego P. Ż. n/O. w wysokości 2% od oferowanej sumy, lub listy gwarancyjne. Wadium w formie weksli lub nieuznanych przez Państwo papierów wartościowych powoduje unieważnienie oferty. Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podział robót, jak również i ewentualnego wyłączenia lub zwiększenia pewnych kategorii robót oraz ewentualnego unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. (PAP) 4647

Zakupimy natychmiast:

silnik „Hanomag" Rekord
silnik „Chevrolet" Canada

względnie same bloki do tych silników. Oferty kierować do „Czytelnika" Katowice pod „Silnik". 4628

Do Szewców!

Każdy szewc, prowadzący samodzielnie zakład szewski, zarejestrowany w Cechu Szewców w Będzinie, Chorzowie, Czeladzi, Dąbrowie Górniczej, Głubczycach, Głuchołazach, Grodkowie, Katowicach, Koźlu, Lipinach, Mikołowie, Mysłowicach, Nysie, Piekarach Śl., Prudniku, Raciborzu, Strzelcach, Zawierciu, Lublińcu, i posiadający kartę rzemieślniczą, dowód rejestracyjny Izby Rzemieślniczej na rok 1947 oraz dowód opłaconych bieżących składek cechowych, winien zgłosić się po odbiór skór oraz skórgumy do **Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu w Katowicach, ul. Młyńska nr 3, tel. 345-59** w godzinach od 8 — 13. 4648

Pod włos...

Dziwna historyjka

Na świecie dzieją się rozmaite ciekawe rzeczy, mało jednak kto wie, co się dzieje np. w Goświnowicach. Goświnowice to jest taka sobie nie bardzo podła miejscowość koło Nysy i w tych Goświnowicach jest gorzelnia przemysłowa P. M. S. (nie mieszać, jak ktoś już raz zauważył, z Polską Macierzą Szkolną). I w tej gorzelni tamtejszy referat personalny niedawno wystosował do rady zakładowej w sprawie jednej z pracownic następujące pismo:

„L. dz. Pets. 3565/47/85/MK

Do Rady Zakładowej
w/m.

Wobec niewyjaśnionych przyczyn, a jednak jasnych, przenosi się obywatelkę B..... z działu produkcji do prac w kuchni z dniem 15 bm.

Wakans biuralistki w produkcji czyli magazyn melasy Dyrekcja P. M. S. w Goświnowicach znosi i uważa że niepotrzebna jest pracownica, ponieważ załatwi to obywatel W..."

Pomijając całe tzw. meritum sprawy widzimy, że w Goświnowicach dokonano rzeczy specjalnie ciekawych. Po pierwsze odkryto tam, że przyczyna niewyjaśniona może być jednak zupełnie jasna. Jest to odkrycie, jak każdy przyzna, niesłychanie ważne. Bo jeśli przyczyna niewyjaśniona może być jasna, to znaczy też, że dajmy na to ziemniak może być równocześnie lokomotywą, lampa nosem, małe piwo pastą do obuwia, księżyc wierzbą płaczącą, a snopek słomy referentem personalnym.

Poza tym odkryto tam jeszcze, że wakans biuralistki w produkcji jest magazynem melasy, z czego by wynikało, że biuralistka może być melasą, a produkcja magazynem, względnie odwrotnie lub wspak, tudzież z lotu ptaka jeszcze inaczej. Jeżeli zaś gorzelnia nie potrzebuje magazynu melasy, czyli wakansu biuralistki w produkcji, to znaczy że produkcja gorzelana może się obejść bez melasy, co jest jeszcze jednym rewelacyjnym wynalazkiem, dokonanym w Goświnowicach.

Cóż jeszcze tam wynaleziono? Wynaleziono tam jeszcze, że pracownica jest niepotrzebna, gdyż załatwi to obywatel W. Obywatel W. musi być rzeczywiście niezwykle wszechstronnie uzdolniony, kiedy może załatwiać wszystko to, co leży w atrybucjach pracownicy, istoty bądź co bądź żeńskiej. Zastępuje on ją niewątpliwie wszędzie i zawsze, co jest jeszcze jednym wynalazkiem goświnowickim, godnym może nie tyle pochwały, co w każdym razie wzmianki.

Szkoda tylko, że w Goświnowicach nie wynaleziono jeszcze jednego. Mianowicie, co trzeba robić, aby przez nakarmienie melasą referenta personalnego spowodować przyspieszenie produkcji oleju w jego głowie.

Niejaki X.

Naczelny redaktor Stanisław Ziemba. Redakcja: Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73 355-83 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11 — 13 codziennie. — Wydawca: „CZYTELNIK" — Katowice, ulica 3-go Maja nr 12. **Administracja:** Katowice, ul. Młyńska nr 9. Prenumerata miesięczna zł 100.—, kwartalna 300 zł P. K. O. Katowice III-4950. Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3 Maja nr 12. Tel. 310-59 R 22855